



Krzysztof Musiński Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87 tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu codziennie w godz. 9-17

DAG fax (085) 676 13 44

Blachodachówka Trapez T-18, T-20, T-35, T-55 Suwałki, (087) 566 22 99 Producent

SALON FIRMOWY:

TRAFFIC

Zambrów, tel. (086) 271 23 00

Łomża, Al. Legionów 52, tel. 0 600 926 795 tel. (0-86) 473-05-62, fax (0-86) 473-21-44

0...86/ 215 11 13

CENA 2,70 2 (Z VAT

Nr 24 (1180)

Kto

15 CZERWCA 2003

ten cytryna

przycina

o podwyższonej sztywności drzwi antywłamaniowe SUPER PROMOCJA! DELTA

N N

Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów! bez prowizji

bez pierwszej wpłaty PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!

PRODUCENTA HANDLOWE **2** 219 95 55 Łomża, Aleja Legionów 52 Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 🕿 746 86 80

JEDWABNE

kostka brukowa

Zakład Produkcji Elementów Budowlanych i Kruszywa

18-420 Jedwabne, ul. Szosa do Łomży, tel./fax (0 86) 217 25 42

KUPIĘ KAŻDE ROZBITE **AUTO 1994-2003**

602 666 111





Okna i drzwi na całe życie...

Europejska jakość!

DKNA DRAW

KONIEC Z NUDĄ! Nie ograniczamy Twojej wyobraźni! Pomalujemy Twoje okna na dowolny

1 LI Bez doplaty!

UWAGA! Promocja dotyczy okien PCV jednostronnie lakierowanych i trwa do końca czerwca 2003r

Gratis!

Ty kupujesz nasze produkty - my ubezpieczamy Ciebie Twoją rodzinę i Twoje mieszkanie

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37 SKŁAD FABRYCZNY
- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO) TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44
- ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65
- ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19
- ŚNIADOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17
- NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51
- JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04
- ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08 • GRAJEWO, UL. EŁCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
- SZCZUCZYN, UL. KILIŃSKIEGO 12 TEL./FAX 086/272-55-88
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086)277-22-11 • WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
- CZYŻEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX 086/275-57-87
- RUTKI KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15
- •SZUMOWO, UL. 1 MAJA 37, TEL./FAX 086/476-96-00





REKLAMA

f rmuta RENAULT

Oferta dotyczy wszystkich modeli wyprodukowanych w 2003 roku. Szczególy u Autoryzowanych Partnerów Renault.

www.renault.com.pl

Mała cena

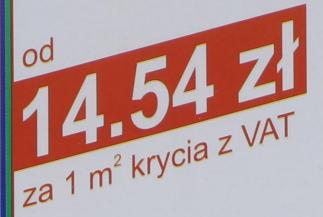
w wyposażeniu seryjnym

Renault Thalia od 32 650 zł



Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża tel. 218-27-20, 216-42-99, fax 216-45-94 Trapez tanszy eternitu



Droga blacha trapezowa? Nie u nas! Teraz sprzedajemy blachę trapezową po cenie niższej niż oferowany na rynku eternit! Zreszta nie tylko blachę - inne materiały budowlane też mamy po niskich

cenach! Nie wierzysz? Sprawdź nas!



Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

Materialy budowlane...

Łomża, ul. Poligonowa 8, ((086)218-02-60 Ełk, ul. Łukasiewicza 2a, ((087)621-16-43 Grajewo, ul. Kolejowa 6, (086)272-34-94

REKLAMA

Wyższa Szkoła Działalności Gospodarczej w Warszawie



Sukces, na który Cię stać!

Studia wyższe w systemie dziennym, wieczorowym i zaocznym

Rynki pracy w krajach Unii Europejskiej Finanse i rachunkowość Międzynarodowe Stosunki Gospodarcze

Czesne 300,- PLN

POMOC W ZDOBYCIU PRACY, OPIEKA MEDYCZNA

INFORMACJA-REKRUTACJA:

Warszawa, ul. Łabiszyńska 25, tel. (0-22) 675 88 65-67 Pl. Żelaznej Bramy 10, tel. (0-22)654 31 38/39

przystanek przy ul. Marszałkowskiej (Ogród Saski)

www.edukorporacja.pl informacja@wsdg.pl



24 GODZINY NA DOBĘ 7 DNI W TYGODNIU

Informacja gospodarcza:

Budowa Urzędu Celnego w Łomża

W programie:

- Wyniki referendum unijnego w Łomży
- Nowe wydawnictwa Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego
- Ogólnopolski Zjazd Europa Donna
- Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Łomży
- Pożar w szpitalu ćwiczenia

- "Anioły" Iwayly
- Za kulisami teatru

zapraszamy

BIURO: 18-400 ŁOMŻA, UL. POLOWA 45 TEL. 0*86 216 74 44, TEL./FAX 0*86 216 71 07 e-mail:tvlomza@poczta.onet.pl

REKLAMA

KONTAKT

TYGODNIK REGIONALNY rok założenia 1980

Ukazuje sie w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7 tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44, (0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11 www.kontakty-tygodnik.com.pl redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka, Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69, Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70, Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14 Janina Werpachowska, Andrzej Koziara, Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz, Jan Oniszczuk tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I pietro Sława Zamojska, Piotr Laskowski, Bożena Dunat tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska, Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn), Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska "Gratis" Sp. z o.o. Prezes: Władysław Tocki Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7 tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa) tel. (0-86) 215-35-67, Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66 Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń "Kontaktów": Kierownik: Alina Michałowska Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031 Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7 tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja "INFORMEDIA" 07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

"BORAM" Aldona Mierzejewska 07-300 Ostrów Mazowiecka ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12 Ksero "Miniaturka" Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

"LOCUM" S.C. ul. Utrata 2b tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie: Wypożyczalnia Kaset Video "VIDKIG" ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja "Globtour" al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż: RUCH S.A., Poczta Polska, "Kolporter", sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy Białystok, ul. Mickiewicza 56 tel./fax (0-85) 732-34-84 e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

SPPP "Pogoń", Białystok, ul. Mickiewicza 56 tel. (0-85) 732-91-74 e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

Cztery lata temu Leszek Miller, wtedy nie premier, mówił mi, jaki SLD i on osobiście ma pomysł na Podlaskie i podobne naszemu województwu upośledzone inwestycyjnie regiony. Nim powiem w czym rzecz przyznam, że oceniłem: pomysł genialny w prostocie, skuteczny i realny! A brzmiał tak: w zapóźnionych regionach wprowadzi się ulgi dla inwestorów miejscowych i zewnętrznych. Zapewni to, nie musiał mnie specjalnie przekonywać lider ówczesnej opozycji, pewny i trwały rozwój, aż wreszcie zniknie podział na Polskę "A" i Polskę "B". W tej samej rozmowie Leszek Miller ujawnił równie klarowną wizję naprawy służby zdrowia i likwidacji kas chorych: żadnych



wymian szyldów, lecz przekazanie pieniędzy samorządom. Wiadomo: gospodarz gospodarzy po gospodarsku, da to olbrzymią oszczędność, gdyż nie trzeba będzie utrzymywać olbrzymiej machiny urzędniczej, jaką są kasy.

Leszek Miller został premierem. Zlikwidował kasy chorych, podmieniając ich na szyld narodowych funduszy zdrowia. O polityce regionalnej po dwóch latach rządzenia kompletna cisza.

W kraju paradoksów czasem przychodzi mi do głowy paradoksalna myśl: rzeczywiste zmiany nastąpiłyby tylko wówczas, gdyby aktualny rząd musiał realizować program aktualnej opozycji.

WŁADYSŁAW TOCKI



WYŻSZA SZKOŁA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ w Ostrołęce

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dn. 10.08.1994 r.

OGŁASZA ZAPISY NA I SEMESTR ROKU AKADEMICKIEGO 2003/2004

WYDZIAŁ ADMINISTRACJI Kierunek: administracja Specjalności:

- administracja (studia zaoczne)
- służby porządku publicznego (studia zaoczne i dzienne)
- służby socjalne (studia zaoczne)
- rachunkowość i finanse publiczne (studia zaoczne)

Na wyżej wymienionych specjalnościch zajęcia prowadzą pracownicy naukowo-dydaktyczni Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne dla licencjatów administracji organizuje

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego Zajęcia będą odbywały się w siedzibie WSAP w Ostrołęce.

Ponadto prowadzimy nabór na

PODYPLOMOWE STUDIA PRAWA PRACY I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH PODYPLOMOWE STUDIA BANKOWOSCI I FINANSOW • PODYPLOMOWE STUDIA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (dla nauczycieli)
PODYPLOMOWE STUDIA INFORMATYKI W ADMINISTRACJI
PODYPLOMOWE STUDIA TECHNOLOGII INTERNETOWYCH W ZARZADZANIU

> Szczegółowych informacji udziela Dziekanat Uczelni 07-410 OSTROŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, pok. nr 58, tel. (0-29) 760-68-86 lub 760-45-42, fax. 760-68-81 e-mail: wsap@info-t.com.pl

REKLAMA

Produkcja i sprzedaż betonu komórkowego

PUSTAK BIAŁY do 25.06.2003 r. PROMOGJAL

TRANSPORT GRATIS!

Wyszków, ul. Leśna 1 tel./fax (029) 742-54-88, tel. (029) 742-80-66

ZA TYDZIEŃ:

"KONTAKTY" już w środę!

"MINISTERIALNY NA-LOT" przeżyło Podlaskie w ubiegłym tygodniu. Jednego dnia region odwiedzili ministrowie: gospodarki — Jerzy Hausner, kultury — Waldemar Dabrowski i zdrowia — Leszek Sikorski oraz pięciu wiceministrów z kolejnych kilku resortów. Większość spotkań, które odbyły się w Białymstoku, Łomży, Suwałkach, Bielsku Podlaskim, Ciechanowcu, Siemiatyczach, Kolnie i Zambrowie, dotyczyła przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Nie zabrakło jednak także rozmów o problemach lokalnych. Jerzy Hausner po spotkaniu z pracownikami zambrowskiego "Zamteksu" obiecał przyjrzeć się importowi tekstyliów do Polski, a do przedsiębiorstwa przysłać ekspertów dla oceny jego szans na wyjście z kryzysu. Leszek Sikorski zalecał samorządom aktywniejszy udział w kształtowaniu rynku usług medycznych, a Waldemar Dąbrowski do sięgania przez samorządy i placówki kultury po unijne pieniądze na ciekawe i dobrze uzasadnione zamierzenia.

WYMIANA **SŁABNIE** ZDAŃ NA TEMAT PRZEBIE-GU TRASY VIA BALTICA. Jako jeden z ostatnich gremiów społecznych sprawą zajął się Sejmik Samorządowy województwa. Radni większością głosów przyjęli stanowisko popierające wariant przez Białystok, a nie przez Łomżę. Poparcie dla rozwiązania "białostockiego" wyraził na spotkaniu z parlamentarzystami wojewoda Marek Strzaliński. Przeciwnego zdania są nadal ekologowie, którzy uważają, że atutem regionu powinna być przyroda, a nie "korytarze transportowe".

LIKWIDACJĄ ZAGROŻO-NA JEST NOCLEGOWNIA dla bezdomnych w Łomży, jedyna w mieście. Od sześciu lat w Domu Pomocy Społecznej PKPS schronienie w zimie znajdowało około 30 bez dachu nad głową. Koszty działalności noclegowni wynoszą około 90 tysięcy złotych rocznie (łóżko, posiłki, lekarstwa, odzież, opieka lekarska). Dotacja z budżetu miasta wynosi jedynie 23 tys. Wniosek o zwiększenie dofinansowania przynajmniej do 45 tys. rozpatrują władze Łomży. Jednocześnie jednak rozpoczęły poszukiwania innego miejsca na noclegownię. Utrzymanie noclegowni to zadanie własne gminy.

PENSJE Z OPOZNIENIEM OTRZYMALI za maj pracownicy szpitali w Białymstoku, Choroszczy, Sokółce.

UPAŁY SPOWODOWAŁY otwarcie sezonu plażowego w Łomży wcześniej niż zwykle. Z kąpieliska nad Narwią korzystają już setki mieszkańców, choć do "formalnej" inauguracji trzeba poczekać do zakończenia roku szkolnego. Decyzją samorządu, na urzą-

f. 2118

dzenie kąpieliska przeznaczonych będzie 50 tysięcy złotych. Zakupiony zostanie kontener z pomieszczeniami dla ratowników i plażowiczów, zjeżdżalnia dla dzieci.

UKAZAŁ SIĘ "SŁOWNIK **BIOGRAFICZNY BIAŁO-**STOCKO-ŁOMŻYŃSKI", zawierający informacje o nieżyjących już, zasłużonych dla regionu postaciach. Publikacja, zainicjowana przez Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego w Białymstoku, będzie kontynuowana w kolejnych częściach.

POSZUKIWANEGO PRZEZ INTERPOL Litwina, podejrzanego o współudział w zabójstwie, zatrzymali na przejściu drogowym w Ogrodnikach (gm. Sejny) funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej.

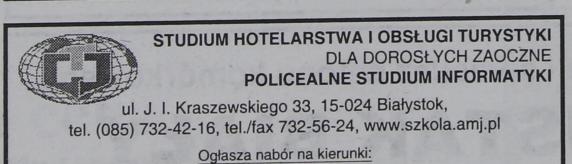
PODARUJ PODRĘCZNIK: giełdę zbędnych podręczników do wszystkich typów szkół organizuje Biblioteka Pedagogiczna w Łomży. Nieodpłatnie przyjmowane książki podarowane zostaną przede wszystkim uczniom z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Giełda trwa do 20 września 2003 roku. Biblioteka Publiczna mieści się w budynku dawnego szpitala przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1. Książki przyjmowane są codziennie w godz. 8.00-15.00 (oprócz sobót).

DZIEWIĘĆ TEATRÓW Z KRAJU I ZAGRANICY RY-WALIZUJE w XVI Międzynarodowym Festiwalu Teatru w Walizce w Łomży. Werdykt jury poznamy w piątek.

TELEWIZOR DO ODDA-NIA. Czarno-biały telewizor, sprawny, z dobrym odbiorem do oddania. Prosimy o kontakt telefoniczny: 219-95-51.

ZNAKI **CZASU**

- Aż 77,45 proc. Polaków głosowało w referendum za wejściem do Unii Europejskiej, przeciw 22,55 proc. Frekwencja wyborcza w całym kraju wyniosła 58,85 proc. Najwyższa frekwencja była w województwie pomorskim (62 proc.), najniższa w świętokrzyskim (52 proc.).
- Po referendum premier Leszek Miller zapowiedział, że wystąpi do Sejmu z wnioskiem o wotum zaufania i że chce rządzić do czerwca 2005 r.
- Przygotowanie i przeprowadzenie referendum kosztowało 85,4 mln zł, z czego ponad 53 mln zł pochłonęły diety dla członków komisji obwodowych. Około 25 mln zł wydały urzędy administracji państwowej na gadżety, promujące unijne referendum.
- · Ministerstwo Zdrowia wydało w ubiegłym roku ponad 220 mln złotych z naruszeniem prawa, orzekli kontrolerzy Najwyższej Izby Kontroli. NIK zarzuca brak przejrzystości w podejmowaniu decyzji finansowych oraz wielokrotne naruszenie ustawy o zamówieniach publicznych.
- Utrzymanie armii kosztuje w tym roku podatników 15,1 mld zł; ponad połowa tej sumy (8,5 mld) pochłoną wojskowe płace i emerytury. MON szuka oszczędności, bo rząd odmówił dotacji na wyjazd żołnierzy do Iraku.
- Polska znalazła się na piątym miejscu największych producentów papryki w Europie; przed nami jest Hiszpania, Włochy, Holandia i Grecja. W kraju produkuje się ok. 60 tys. ton papryki, a zapotrzebowanie jest na 80 tys. ton.
- Polski biznesmen z USA kupił jedyny wystawiony w Polsce do sprzedaży zamek krzyżacki w Barcianach. Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa spośród 2047 zinwentaryzowanych pałaców i dworów sprzedała ponad pół tysiąca.



HOTELARSTWO USŁUGI GASTRONOMICZNE OBSŁUGA TURYSTYKI INFORMATYKA

Zajęcia odbywają się w soboty i niedziele co dwa tygodnie. Nauka trwa dwa lata, tj. cztery semestry i jest płatna w ratach miesięcznych (wakacje niepłatne). O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń. Słuchaczem może zostać absolwent liceum lub technikum (matura nie jest wymagana). Studium posiada uprawnienia szkoły publicznej (wydaje legitymacje szkolne, zaświadczenia do WKU, ZUS-u, KRUS-u).

Szkoła mieści się we własnym budynku i dysponuje: √ wygodnymi salami wykładowymi i ćwiczeniowymi, √ pracowniami komputerowymi z dostępem do internetu, √ własną biblioteką, wyposażoną w fachową literaturę, √ minikawiarenką z bezpłatnymi napojami gorącymi i herbatnikami.

Absolwent otrzymuje świadectwo i oddzielnie dyplom z tytułem technika danego zawodu. Absolwenci z bardzo dobrą znajomością języka niemieckiego mają możliwość odbycia praktyk w Szwajcarii.

Kancelaria czynna od poniedziałku do soboty w godz. 900-1700



f. 3269

EURONETTA

Za rok nad brzegami Netty w Augustowie może powstać pierwsza w historii plenerowa galeria, niezwykły pomnik Unii Europejskiej. Będzie się nazywać: Euronetta.

Galerie tworzyć mają kilkutonowe rzeźby, wykonane przez rzeźbiarzy reprezentujących każdy kraj Unii. Wszystkie rzeźby wykonane będą z granitu, charakterystycznego dla Suwalszczyzny kamienia. Rzeźby staną w spacerowej alei nad brzegiem rzeki i Kanału Augustowskiego, wzdłuż powstającego tam Bulwaru Narodów Europy. Galeria ma być wielkim pomnikiem UE, upamiętniającym moment jej rozszerzenia o dziesięciu członków (ubiegają się m.in. o dotacje z PHARE).

Euronetta to wspólny pomysł Andrzeja Jakimca (były dyrektor Teatru Dramatycznego, twórca Augustowskiego Lata Teatralnego), Andrzeja Strumiłły (wybitny artysta, były konsultant artystyczny ONZ), marszałka województwa podlaskiego Janusza Krzyżewskiego, burmistrza Augustowa Leszka Cieślika. Patronat objął minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz.

POGONIĆ WILKA!

Z władzami gminy Zbójna spotkali się wojewódzki konserwator przyrody Krzysztof Oniszczuk i przedstawiciel Zakładu Badania Ssaków PAN w Białowieży Włodzimierz Jędrzejewski. "Sprawcą" rozmów były wilki, które od początku wiosny uśmierciły już i poranily przeszło 20 sztuk bydła. Mieszkańcy Zbójnej przekonali gości do poparcia ich starań o zgodę na odstrzał kilku drapieżników (pismo w tej sprawie skierował do ministra ochrony środowiska wójt Zenon Białobrzeski). W opinii naukowców, wataha osiadła na stałe w rejonie Zbójnej liczy nie więcej niż kilka sztuk. Będą doradzać wojewodzie wystąpienie do ministra o zgodę na "akcję odstraszającą", przeprowadzoną przez myśliwych. Według ekspertów do odstraszania wilków od siedzib ludzkich wystarczy przepłoszenie ich strzałami, a niekoniecznie od razu zabijanie.

POWRÓT

JERZY BRZEZIŃSKI, prezydent Łomży: — Naród podjął suwerenną decyzję. Wierzę, że będzie to szczęśliwe rozwiązanie także dla społeczeństwa Łomży. Frekwencja w mieście zbliżona do krajowej. Cieszy mnie taka odpowiedzialność. Większość, ponad 80 proc., głosowała na "tak". Łomża w tym roku korzysta z pieniędzy unijnych, będzie też korzystać w przyszłości i zapewne ta świadomość mieszkańców wpłynęła na decyzję o głosowaniu za Unią.

WOJCIECH KUBRAK, starosta łomżyński: — Dobrze, że został przekroczony wymagany próg i bardzo dobrze, że decyzję podjął naród. To najważniejsze w głosowaniu referendalnym. Sondaże wykazują, że rolnicy głosowali raczej przeciwko wejściu do Unii Europejskiej. Myślę, że wpływ na taką decyzję miał czynnik ekonomiczny. To wieś najbardziej straciła na wszystkich zmianach. Dochody w rodzinach zmniejszyły się znacznie i nadal się zmniejszają. Rolnicy zawsze byli nieufni i teraz też wykazali nieufność.

JAROSŁAW AUGUSTOW-SKI, starosta grajewski: — Cieszę się z ogólnego wyniku, że frekwencja wyniosła ponad 50 proc. Obserwując dotychczasowe uczestnictwo w wyborach, byłem bardziej ostrożny i stawiałem na 47 proc. Głosowałem na "tak" z szesnastoletnim synem Bartkiem. To właściwie on postawił krzyżyk na mojej karcie i to był także jego wybór. Nie jestem euroentuzjastą, ale wiem, że Unia jest jedyną szansą dla młodych. To pewnie brzmi patetycznie, jednak wierzę, że dla nas jest to właśnie dobry wybór.

STANISŁAW WISZOWATY, starosta kolneński: — Frekwencja w gminach wiejskich wyniosła 42, 43, 44 proc. i była znacznie niższa niż w miastach i niż ogólna w kraju. Jest wyrazem wielu obaw rolników. Unii obawiają się wcale nie słabi rolnicy, ale przede wszystkim ci, którzy prowadzą duże hodowle. Teraz mogą się rozwijać bez ograniczeń, nie wiadomo dokładnie, jak będą zróżnicowane dopłaty. Z pewnością pierwsze lata będą bardzo trudne. Teraz nasilają się zwątpienia, potem może nasilić się niezadowolenie. Do tej pory nie wszystkie wątpliwości zostały rozwiane i wyrazem rolniczych niepokojów i obaw był wynik głosowania. Z kolei mieszkańcy miast z Unią wiążą wielką nadzieję, że powstaną

nowe miejsca pracy, ożywienie, rozwój gospodarczy.

ANDRZEJ ZARĘBA, komendant policji w Łomży: — Głosowałem za wejściem Polski do Unii Europejskiej. Mam nadzieję, że skorzystają na tym następne pokolenia. W moim resorcie na pewno ożywi się już istniejąca współpraca z policją europejską. Wierzę, że policja w Polsce zostanie lepiej wyposażona w nowoczesny sprzęt łączności i komunikacji, że jeszcze poprawi się obsługa interesantów. To wszystko wiąże się z kosztami, ale z pewnością pozytywnie wpłynie na bezpieczeństwo społeczeństwa.

PAMIĘCI PACYFIKACJI

Trwają przygotowania do uroczystości 60. rocznicy pacyfikacji wsi Krasowo Częstki. Lipcowej nocy 1943 roku Niemcy zamordowali 264 mieszkańców, spalili ich zagrody i zrabowali zwierzęta gospodarskie. Po wojnie, z inicjatywy księdza Józefa Kaczyńskiego, który stracił wówczas rodziców i rodzeństwo, krewni pomordowanych i nowi mieszkańcy Krasowa pochowali ciała w zbiorowych mogiłach i wybudowali kaplicę, gdzie powstała także izba pamięci ofiar. Przed lipcowymi uroczystościami władze gminy zadbały o renowację kaplicy, pomników na mogiłach i ogrodzenia.

KATASTROFA?

Konferencję poświęconą demografii zorganizował w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży białostocki oddział Katolickiego Stowarzyszenia "Civitas Christiana". Spotkaniu patronował biskup łomżyński Stanisław Stefanek. Naukowcy (m.in. ze Szkoły Głównej Handlowej i Ośrodka Rodziny Polityki Społecznej Stowarzyszenia "Civitas Christiana") i przedstawiciele Kościoła ze szczególnym zaniepokojeniem przyjmują bardzo szybki spadek liczby urodzeń w Polsce. Obecnie rodzi się w kraju o połowę mniej dzieci niż jeszcze 12 lat temu, a w ubiegłym roku po raz pierwszy w historii odnotowano więcej zgonów niż urodzin. W raporcie Ireny Kowalskiej z SGH znalazło się stwierdzenie o wręcz "katastrofalnych tendencjach demograficznych". Za główne przyczyny tej sytuacji uczestnicy konferencji uznali poszerzające się w Polsce ubóstwo, brak polityki prorodzinnej i zanik tradycyjnych wartości.



Katolickie Liceum Ogólnokształcące

im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Łomży, ul. Sadowa 12

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie elewacji ściany zachodniej budynku przy ul. Sadowej 12

- 1. Termin realizacji do 31 lipca 2003 r.
- 2. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:
 - spełniają warunki art. 22 ust. 2 "Ustawy o zamówieniach publicznych" z dnia 10.06.1994 r. wraz z późniejszymi zmianami i nie wykluczeni na podstawie art. 19,
 - przygotują ofertę zgodnie z wymogami zawartymi w "Specyfikacji istotnych warunków zamówienia", które można odebrać w siedzibie szkoły przy ul. Sadowej 12.
- 3. Oferty należy składać w sekretariacie Katolickiego LO im. Kard. Stefana Wyszyńskiego do 23 czerwca 2003 r. do godz. 12.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 czerwca 2003 r. o godz. 13.00 w siedzibie szkoły.

Wójtowie, burmistrzowie, prezydenci, którzy nawoływali do głosowania przeciw Unii, muszą się zastanowić: trwać w uporze czy zabrać się do roboty

olacy okazali się mistrzami w stopniowaniu napięcia. Zaczeli od dramatycznie niskiej frekwencji (ok. 17,5 proc.) w sobotę, co stawiało pod znakiem zapytania unijne aspiracje i aż do 20.00 w niedzielę utrzymywali Europę w niepewności. Ostateczną frekwencję (ponad 53 proc.) i 77,5 proc. na "tak", euroentuzjaści potraktowali jako mocne poparcie. Jednak na "ścianie wschodniej" wszystko jest trochę bardziej skomplikowane, a ładunek nieufności i obawy — ogromny.

W województwie podlaskim do urn poszło 52,7 proc. uprawnionych. Na "tak" zagłosowało 69 proc. Pod względem frekwencji zajęliśmy przedostatnie miejsce w kraju (przed świętokrzyskim), podobnie jak pod względem ilości zwolenników przystąpienia do UE (przed lubelskim). Nie ma mowy o jakiejś niespodziance: tego można się było spodziewać na podstawie przedreferendalnych sondaży i nastrojów społecznych w tych województwach.

Wypada też zauważyć, że frepodlaskiemu zrobił przede wszystkim Białystok (prawie 63 proc.) oraz Łomża i Suwałki (po ponad 56 proc.). Powiaty wiejskie w większości nie osiągnęły 50 proc. Nietrudno zgadnąć, że zdecydowana większość spośród tych, którzy do urn nie poszli, to nie są zwolennicy Unii Europejskiej.

Rekordzistami pod tym względem są powiaty wschodnie: hajnowski i siemiatycki (po 43,5 proc.). To także nie jest niespodzianką. Mieszkańcy tych terenów konsekwentnie powtarzali odwiedzającym ich politykom, że za Unia nie zagłosują. W dużej mierze zaważyło na tym ich przywiązanie do wschodniej granicy i obawa przed jej całkowitym zamknięciem po wprowadzeniu wiz. Wielu z nich ma jeszcze świeżo w pamięci rok 1998, kiedy na skutek zaostrzenia reżimu granicznego i splotu okoliczności ekonomicznych ruch niemal zamarł, co odbiło się na ich dochodach. Teraz obawiają się podobnej reakcji i wielomiesięcznego zamieszania w naszych kontaktach z Białorusią. Ich protest był bierny.

Mieszkańcy powiatów łomżyńskiego ziemskiego (55 proc. na "nie") i wysokomazowieckiego (56 proc. "nie") postanowili zagłosować przeciw. W łomżyńskim frekwencja była marna: 46 proc., ale w wysokomazowieckim duża, ponad 55 proc., bodaj najwyższa wśród powiatów rolniczych. Tylko w Wysokiem Mazowieckiem i Ciechanowcu przewagę mieli zwolennicy UE. Gminy wiejskie powiedziały zdecydowane "nie": Klukowo — 76 proc., Kobylin Borzymy — 74 proc., Kulesze Kościelne — 79 proc., Nowe Piekuty — 75 proc., Sokoły — 65 proc.

Przeciw byli zarówno mieszkańcy Sokołów, którzy pod kierownictwem wójta Józefa Zajkowskiego skutecznie korzystają z różnych funduszy pomocowych, jak i rolnicy z Nowych Piekut, rządzonych przez zdecydowanie antyunijnego Marka Kaczyńskiego i ze względów ideowych odżegnującego się od wszystkich europejskich pieniędzy. Czysta logika nie znajduje też zastosowania do znalezienia odpowiedzi na pytanie, dlaczego mieszkańcy najbardziej rozwiniętego w województwie pod względem rolniczym powiatu są przeciwko wspólnemu europejskiemu

Jest wśród nich sporo dużych producentów mleka, sprzedających je do znakomitych firm mleczarskich (choćby "Mlekovity"), które są w stanie wytrzymać konkurencję podobnych z Zachodu. Województwo podlaskie daje jedna piątą krajowej produkcji mleka, z czego 80 proc. należy do klasy extra. Nikt w Polsce nie ma tak dobrych parametrów. Kwoty mlecz-

ne, przyznane naszemu krajowi, znacznie przekraczają produkcję z ubiegłych lat. Jest więc spora rezerwa na rozwój. Gdyby unijnej konkurencji obawiali się rolnicy z sejneńskiego, byłaby w tym jakaś logika. Rolnicy z wysokomazowieckiego mają akurat najmniej powodów do obaw. Bo jeśli nie oni mogą sobie poradzić w Unii, to kto?

rzeba przyznać, że województwo podlaskie miało głośnych i wytrwałych antyunijnych propagandystów. Pierwsze miejsce należy się chyba niezmordowanemu posłowi Krzysztofowi Krutulowi z Ligi Polskich Rodzin. Poza nim sa jeszcze poseł Andrzej Fedorowicz (nadmiernie ideologiczny przez co odrzucany przez rolników i samorządowców), a także wspomniany były poseł AWS Marek Kaczyński, cieszący się na wsi dużym autorytetem. Ta trójka walczyła do końca. Udało się jej nakłonić delegatów Podlaskiej Izby Rolniczej do przyjęcia i opublikowania antyunijnego stanowiska. Także prezydent Białegostoku Ryszard Tur występował w klipach przeciwników przystąpienia do UE. Jest to o tyle zaskakujące, że miasto pełnymi garściami wyciąga pieniądze z europejskich funduszy: dotychczas wydobyło około 30 milionów euro!

Tynik referendum, niezależnie od tego jakie kto wyznaje poglądy, ma jedną niewątpliwą zaletę. Przesądza o ważnej decyzji politycznej i daje wreszcie czas na zajęcie się pilnymi sprawami krajowymi. Nietrudno sobie wyobrazić, co by było, gdyby frekwencja nie osiągnęła konstytucyjnych 50 proc. i o akcesji do Unii musiałby przesądzić parlament. Tygodnie i miesiace dzielace nas od tego głosowania upłynęłyby na brutalnej walce politycznej, pełnej nienawiści i wzajemnych oskarżeń. Nie byłoby mowy o normalnych funkcjonowaniu rządu i administracji.

Teraz ci politycy, przede wszystkim wójtowie, burmistrzowie i prezydenci, którzy nawoływali do głosowania przeciw Unii, muszą się zastanowić, co robić dalej. Trwać w uporze czy też zabrać się do roboty, aby przygotować swoje gminy do życia we wspólnej Europie, bo zaniedbań w tej materii wyborcy im nie wybaczą.

JAN ONISZCZUK

Rys. Zdzisław Romanowski



cujemy, że będziemy do

siebie pisać — mówi roz-

ze wsi Zujuny (Litwa) trzy-

ma w ręku puchar za dru-

gie miejsce w tenisie sto-

łowym. Zapewnia, że dłu-

go będzie pamiętał nie

tylko rozgrywki, ale też

wycieczkę do skansenu w

dzo ładnych dziewczyn z

Polski i Białorusi. A po-

tem trzeba się było wy-

kazać, bo... obserwowały

- chwali się Radek Mo-

skalenko z Solecznik i z

duma prezentuje puchar

za drugie miejsce w mini-

- Poznałem dużo bar-

Nowogrodzie.

koszykówce.

Daniel Maksymowicz

entuzjazmowana Jowita.

"Miłościwie nam Panie panujący Prezydencie. Zwiastujemy Wam, iże Igrzyska Polonijne w Łomży to czas krotochwil i uciech w tym przepięknie nad Narwią położonym grodzie. Ośmielamy się uniżenie prosić Waćpana o przekazanie nam kluczy do grodu. Obiecujemy, że w czas owy odrzucimy utarczki i zwady. Lica nasze przyozdobi uśmiech. Czas ów będzie wypełniony radością i zabawą."

Z taką petycją do prezydenta Jerzego Brzezińskiego zwróciła się Sabina Bogdanowicz w towarzystwie Tomka Sokoło-

wicza, Julii Belegowej i Eweliny Wojtoujs, dzieci z Litwy, przybyłych na IV Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej im. Jana Stypuły.

Niech króluje w Łomży młodość, gorące serca i sport
 odpowiedział prezydent Jerzy Brzeziński, przekazując młodzieży klucze od bram miasta.

Barwny korowód młodości i radości przeszedł ulicami Łomży. Na początku Orkiestra Dęta z Zambrowa, a za nią bryczka z prof. Andrzejem Stelmachowskim, prezesem Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", prezydentem Jerzym Brzezińskim i Hanką Gałązką, prezesem łomżyńskiego Oddziału Stowarzyszenia, który był głównym organizatorem Igrzysk. Tuż za bryczką i obok niej młodzież z Litwy, Białorusi, Ukrainy, Łotwy, Estonii i Polski. Tysiąc w jednakowych koszulkach z herbem Łomży i logo Igrzysk. W kolorowych strojach dziecięcy zespół "Biały orzeł" z Równego (Ukraina) i w narodowych strojach kozacy z Zaporoża (Ukraina), czyli zespół dorosłych "Prymacz", który przyjechał do Łomży, pokonując ponad dwa tysiące kilometrów.

A potem pięć dni młodzi sportowcy "pokazywali, co potrafią". Rywalizowali w ośmiu dyscyplinach: szachach, tenisie stołowym, siatkówce, minikoszykówce, pływaniu, piłce nożnej, taekwondo i lekkiej atletyce. Zwyciężali i zdobywali medale. Poza rozgrywkami sportowymi, bawili się na dyskotekach i przy ogniskach, poznawali Łomżę, Nowogród, Drozdowo, Warszawę, a przede wszystkim nowych kolegów z innych krajów.



— Wszystko mi się tu podoba, jest tak ciekawie i wesoło. Teraz będę miał w Polsce kolegów. Ale najbardziej cieszę się ze złotego medalu, zająłem pierwsze miejsce w biegu na kilometr — dzielił się radością Karol Dąbrowski z Nemenczyna (Litwa).

Diana Żyndul z Litwy zajęła pierwsze miejsce w biegu na sześćset metrów. Cieszy się złotym medalem; rywalizowała



Taniec

bez języka

z Polką i Ukrainką. Jak większość przyjechała na Igrzyska pierwszy raz.

— Poznałam chłopców z Białorusi. Rozmawiamy na różne tematy, o ich szkole, o zainteresowaniach. Ale oni niezbyt dobrze mówią po polsku. Jednak do tańca nie trzeba dobrze znać języka, a są fajne dyskoteki — opowiada Daria Wojtkowska z SP nr 7, na Igrzyskach reprezentująca Polskę.

Jowita Gowkelewicz z Nemenczyna (Litwa) zajęła pierwsze miejsce w skoku w dal z wynikiem 3,87. Pokonała koleżankę z Polski.

— To mój najlepszy skok w życiu! W Polsce! Zajęłam też drugie miejsce w rzucie pałeczką palantową. Rzuciłam 31,5 metra. Poszło słabiej, bo mój główny wynik to 35 metrów. Podoba mi się organizacja i znajomości, wymieniamy się adresami i obie-

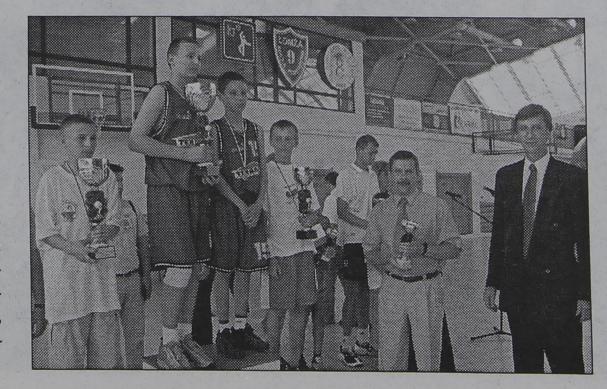
W piłce nożnej zespół piłkarzy z Żytomierza, jak oceniał Henryk Rudnicki, sędzia główny piłki nożnej, był bardzo dobrze przygotowany. A za swoją postawę na boisku otrzymał puchar Fair Play ufundowany przez telewizję Polonia.

Puchar Fair Play z rąk Krzysztofa Miklasa, dyrektora programowego TV Polonia, przyjął Sergiej Kuprijanow, kapitan drużyny z Żytomierza, który akurat tego dnia obchodził w Polsce trzynaste urodziny.

Igrzyska Polonijne noszą imię Jana Stypuły, byłego senatora, założyciela i prezesa Stowarzyszenia Wspólnota Polska w Łomży oraz pomysłodawcy Igrzysk. Odbywały się w drugą rocznicę Jego śmierci. Na Igrzyskach była i kibicowała młodzieży Teresa Stypuła, żona Patrona.

Cieszę się ogromnie z
Igrzysk, jednoczących młodych Polaków z różnych stron
pożegnała młodzież Teresa
Stypuła.

MARIA TOCKA



- Najważniejsza w walce z rakiem jest świadomość. Żeby przekonać do zachowań profilaktycznych jedną osobę, wystarczy dziesięć minut. Żeby przekonać społeczeństwo do zachowań profilaktycznych, potrzeba dziesięciu lat. Ale jest dramatem dla lekarzy i dla polityków, jeśli świadomość kobiet przewyższa możliwości służby zdrowia. A w niektórych regionach w Polsce już tak jest - powiedziała senator Dorota Czudowska, prezes zarządu Ogólnopolskiego Związku Ruchu Kobiet do Walki z Rakiem Piersi "Europa Donna", która uczestniczyła w ogólnopolskim zjeździe szefowych Ruchu Kobiet, zorganizowanym przez łomżyńskie "Europejki".

Ruch Kobiet do Walki z Rakiem Piersi "Europa Donna" powstał dziesięć lat temu we Włoszech z inicjatywy chirurga prof. Umberto Veronesi. Rok później dotarł do Polski. Dziś działa w dziewiętnastu krajach Europy. W Łomży "Europejki" działają od trzech lat.

W Europie 216 tys. kobiet rocznie zapada na raka piersi, 76 tys. kobiet każdego roku umiera, 26 tys. kobiet można uratować, gdyby powszechny był skryning mammograficzny.

Prezes Czudowska z niepokojem obserwuje zmiany ustawowe i zasady finansowania służby zdrowia. Otóż Narodowy Fundusz Zdrowia, który dysponuje największą sumą pieniędzy, jest wymieniony w ustawie jako trzeci, po rządzie i samorządzie, płatnik za świadczenia zdrowotne. Senator obawia się, że Narodowy Fundusz Zdrowia za dużo działań i odpowiedzialności przekaże samorządom, choć pieniądze są w Funduszu. Przy takim rozwiązaniu nie starczy na profilaktykę.

Doktor Elżbieta Pilawa uczulała, że przed rakiem nie można się uchronić, ale raka można wcześnie wykryć. Ciągle jednak wiele kobiet zwraca się do lekarza zbyt późno, gdy choroba jest już zaawansowana. Na szczęście, zmienia się świadomość. Kiedyś do poradni onkologicznej w Łomży zgłaszało się dziennie 30 osób, dziś 60–70.

Z inicjatywy Stowarzyszenia "Europa Donna" w Łomży w ubiegłym roku przebadanych zostało tysiąc kobiet w wieku 50–59 lat. Prawie trzy czwarte pań wykonało mammografię pierwszy raz w życiu, u 33 kobiet wykryto nowotwór.

Na zdjęciu: "Europejki" gremialnie poszły na referendum w sprawie przystąpienia Polski do UE



Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji

warta s.a. zatrudni

na umowę o pracę

osoby:

- uczciwe
- energiczne
- kreatywne

Mile widziane doświadczenie ubezpieczeniowe

Miejsce pracy:

powiat Łomża, powiat Kolno powiat Grajewo, powiat Pisz

Zgłoszenia

(telefonicznie lub osobiście)
 przyjmuje
Pani Urszula Grzanko —
Regionalny Organizator
Sprzedaży

Łomża, ul. Skłodowskiej 2 tel. 216-41-81, 216-37-52 0-502-192-434

fak.3515



PATRONAT "KONTAKTÓW"

"Napisz na piasku to, co dajesz. Wyryj na skale to, co otrzymujesz", to motto tegorocznych Czerwcowych Dni Walki z Rakiem, zorganizowanych przez Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży.

Program obchodów był bardzo urozmaicony. Był czas na wspólną modlitwę, zabawę i rozrywkę. W ramach Dni odbył się wernisaż obrazów Ivayły Świtajewskiej "Kobieta Anioł", występy kabaretów "Animru mru" i "Kabaretu Moralnego Niepokoju", loteria fantowa, w której każdy los wygrywał, i... truskawkowy poczęstunek.

 Żadne lekarstwo nie jest cenniejsze i skuteczniejsze do wyleczenia nas z nieszczęścia niż szczery, oddany przyjaciel,

DNI AMAZONEK

do którego zawsze możemy się zwrócić o pomoc. Każdemu człowiekowi zostało powierzone zadanie czuwania nad samotnością drugiego. I to od niego zależy, jak to zadanie wykona. Wyciągnięta dłoń to najbardziej kojący rany balsam. I po to właśnie jesteśmy ze sobą w Stowarzyszeniu, żeby się wzajemnie wspierać

i pomagać przetrwać najtrudniejsze momenty. Same siebie rozumiemy najlepiej — powiedziała Anna Dąbrowska, prezes Stowarzyszenia, od czternastu lat dzielnie zmagająca się z chorobą, zwyciężająca zwątpienia i lęki.

Jak zawsze, Amazonki zakończyły Dni "rodzinną" fotografią. (m)



rozmawia Maria Tocka

Jak wyglądały początki "skarbowości" w Łomży?

 Początki sięgają pierwszego stycznia 1983 roku. Wówczas były Wydział Finansowy Urzędu Miejskiego przekształcony został w Rejon Podatkowy. W pierwszych tygodniach nowy organ podlegał prezydentowi miasta. Natomiast w marcu powołano Urząd Skarbowy, który został wyodrębniony z administracji państwowej. Pierwszym naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Łomży została Elżbieta Stańczyk, która pełniła tę funkcję prawie 19 lat. Razem z nią pracowało kilkanaście osób. W Łomży, wówczas mieście wojewódzkim, została też utworzona Izba Skarbowa, której pierwszym dyrektorem był Witold Stalewski. W wyniku reformy w 1999 roku Izba w Łomży została zlikwidowana. Dziś pracuje w Urzędzie Skarbowym stu dziesięciu pracowników coraz bardziej kompetentnych i przygotowanych do jak najlepszej obsługi podatników oraz realizacji nowych zadań, wynikających z zamierzonego wstąpienia naszego kraju do Unii Europejskiej. System obsługi podatnika jest w pełni skomputeryzowany. Rocznie wprowadzamy do niego około 250 tys. różnego rodzaju dokumentów.

Czy nasz system podatkowy jest przejrzysty dla przeciętnego podatnika?

 Dla przeciętnego podatnika system podatkowy jest skomplikowany. Mają na to wpływ stosunkowo częste zmiany przepisów podatkowych. Zmiany te dyktuje, a wręcz je wymusza, ciągle zmieniająca się rzeczywistość gospodarcza. System jest też cały czas uszczelniany. Wierzę, że przygotowywane projekty zmian prawa podatkowego, w niektórych podatkach wręcz systemowe, zmierzają właśnie w kierunku jego uproszczenia, przejrzystości, a przede wszystkim precyzyjności. Powinny uniemożliwić różną interpretację przepisów, a to z kolei zdecydowanie ograniczy ilość konfliktów pomiędzy podatnikami a organami podatkowymi.

- Czy, według Pana, polityka podatkowa zmierza w odpowiadającym kierunku możliwościom ekonomicznym ludzi?

 Tu istnieje odwieczny konflikt interesów między pła-

cącymi i pobierającymi podatki. Każdy chciałby je płacić jak najmniejsze albo najchętniej wcale. Ale państwo musi funkcjonować, więc musi mieć pieniądze. Potrzebny jest kompromis. Dotychczasowy system podatku dochodowego oparty jest na progresji, czyli jego wysokość uzależniona jest od wielkości osiąganego dochodu. Im większy dochód, tym większy podatek. Przygotowywane projekty zmian nie były jeszcze oficjalnie zaprezentowane i dlatego trudno mi się na ten temat wypowiedzieć. Życzyłbym jednak podatnikom, żeby wysokość płaconych przez nich podatków była z jednej strony adekwatna do ich dochodów oraz umożliwiała pozostawianie pieniędzy niezbędnych do rozwoju, a z drugiej strony, aby zapewniała budżetowi państwa realizację jego podstawowych funkcji.

 Czy ludzie często unikają płacenia podatku?

Zdecydowana większość

podatników wywiązuje się z podatkowych obowiązków w sposób rzetelny i terminowy. Natomiast w każdym społeczeństwie znajdzie się grupka, która traktuje te obowiązki lekceważąco albo działa wbrew prawu. System podatkowy jest ciągle udoskonalany i uszczelniany. W regionie osiągamy wysoki wskaźnik ściągalności podatków.

— Wśród propozycji zmian pojawia się pomysł podatku liniowego.



przykład, osiemnaście procent od dochodu. Ale przy okazji wprowadzenia podatku liniowego mówi się o likwidacji całego systemu ulg i zwolnień

Urząd w kieszeni

- Podatek liniowy polegałby na płaceniu przez wszystkich podatników jednakowej stawki procentowej od dochodów. Wszyscy płaciliby, na

podmiotowych. Propozycja ta ma tyle samo zwolenników, co i przeciwników. Na pewno będzie rozważana.

Dziękuję za rozmowę.

Minelo 85 lat administracji podatkowej w Rzeczpospolitej Polskiej oraz 20 lat Urzędu Skarbowego w Łomży.

Wśród stu dziesięciu pracowników Urzędu Skarbowego w Łomży siedmioro pracuje od początku, czyli od stycznia 1983 roku: Wiesław Ciborowski, Renata Lutoborska, Henryk Łepkowski, Henryka Matkiewicz, Danuta Nierodzik, Barbara Sędziak i Ewa Śmiarowska. Z okazji osobistego i "firmowego" jubileuszu zostali uhonorowani listami gratulacyjnymi.

- Dziękuję państwu i serdecznie gratuluję. Z Łomżą współpracowałem jako zastępca kierownika Wydziału Finansowego w Białymstoku. Później zostałem dyrektorem Izby Skarbowej. Pojechałem do Ministerstwa Finansów na pierwszą naradę jeszcze przed nominacją. Byłem trochę zagubiony i tam spotkałem życzliwego Tadeusza Łepkowskiego z Łomży mówił w czasie uroczystości dyrektor Wiesław Świstak.

Na zdjęciu: "dwudziestoletni" pracownicy Urzędu Skarbowego w Łomży oraz dyrektor Wiesław Świstak





SKŁAD BUDOWLANY

szeroki wybór materiałów budowlanych

PROMOCJA TYGODNIA GŁADŹ TYNKOWA • STAL • PUSTAK (PODBI)



NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE GRATIS

Łomża, ul. Poznańska 103, tel. (0-86) 216-97-00, 47-37-111 Nowogród, ul. Miastkowska 16, tel. (0-86) 217-55-99

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

PANELE SCIENNE MDF PANELE SCIENNE PCV 9,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99*

GLAZURA 15,99*

SIDING

15,99*

* zł/m²

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106 Lomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03 Ełk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100 www.asko.com.pl

fak. 3273

- Pokrycia dachowe: Blacha dachówkowa Blacha trapezowa Blacha plaska

- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna -PCV, NLL
- Okna dachowe
- System elewacyjny marmoroc

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL 18-400 Lomža, ul. Sikorskiego 165 tel/fax (0....86) 216-58-56 tel. kom. 0-501-555-725

DRAM **DUŻY WYBÓR**

RKCENTA

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44

Ełk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

fak. 3110

technologie bezpieczeństwa

Drzwi wejściowe i antywłamaniowe GERDA Sprawdzone, bezpieczne drzwi wejściowe Firmy GERDA w cenie już od 900 zł (brutto)

Partnerzy Handlowi i dystrybutorzy Firmy GERDA

Łomża "Jankowski" al. Legionów 105 (blaszak) tel. 219-81-16

Łomża "Akcent" al. Piłsudskiego 115 tel. 218-79-44

Łomża "Adamo" ul. Małachowskiego 2 tel. 218-90-78 Łomża "Komodo" al. Legionów 54

tel. 218-70-75 Ciechanowiec "U Jana" ul. Dworska 34 tel. 277-22-11

Grajewo "Art-Dom" ul. Matejki 4/31 tel. 272-37-73

Grajewo "Cezar" ul. Konopska 67 tel. 272-89-55

Kolno "Filter" ul. Wojska Polskiego 10 tel. 278-10-08

Kolno "Szymbud" ul. 11 Listopada 13 tel. 278-40-95

Ostrów Mazowiecka A. Szostak ul. 3 Maja 29 tel. (029) 745-20-81 Zambrów "Makom" Pl. Sikorskiego 8 tel. 271-07-22

Poszukujemy dystrybutorów drzwi, tel. 602 663 062

KLIMATYZACJA

- sklepy
- biura
- gabinety lekarskie
- · pomieszczenia mieszkalne
- samochodowa

KLIMA-MED

Łomża

ul. Wyszyńskiego 2 lok. 13 tel. 216-93-29 0-501-384-435

fak. 3528

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING Autoryzowany Przedstawiciel PTF

Oferujemy niskooprocentowane kredyty samochodowe i hipoteczne, leasing Łomża Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+) Tel. (0*86) 21-66-961 www.ptf.pl Nie jesteśmy jedyni ale takich warunków... Nie proponuje Nikt!

ALFA-tech

18-400 ŁOMŻA, Al. Legionów 143

tel. 086 219-89-37, tel./fax 086 218-53-76

ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 57 tel./fax 086 271-59-23

OFERUJE!!!

PASY NAPEDOWE do kombajnów: BIZON,

fak. 3272

REKLAMA

Serwis Gwarancyjny i Pogwarancyjny

Elektronarzędzi

Makita

oraz innych marek

Demart

Łomża Al. Legionów 89

tel (086) 218-68-26

CLASS, FAHR, MF, VOLVO, NEW HOLAND, oraz innych maszyn rolniczych • ŁOŻYSKA SKF-FAG-KOYO-NTN-INA-FŁT-ZKL

• ŁAŃCUCHY • USZCZELNIACZE SEGERY, SMAROWNICZKI

WYROBY LOCTITE DUŻY WYBÓR — NISKIE CENY Zapraszamy: poniedziałek-piątek, 8.00-16.00

ORYGINALNE SZWEDZKIE POKRYCIA DACHOWE FIRM:

fak. 3276

Dia pewności...

Plannja (1)

JUZ OD 20 zł/m

Gasell Market KAMI

największy wybór w regionie **INSTAL-BUD**

Łomża, Al. Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 473-77-69

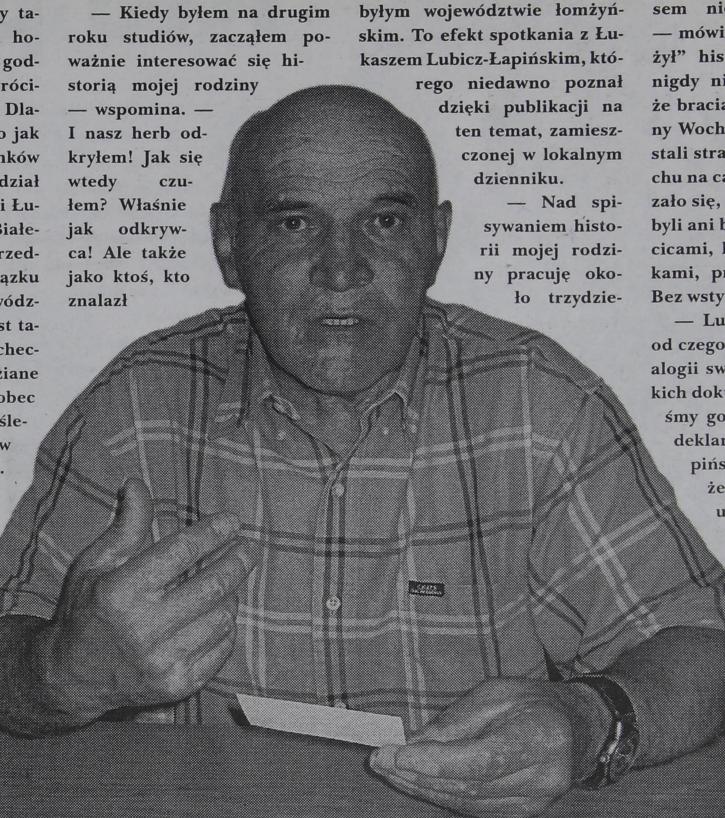
雅山湖江河 祖 西山南 州

Gdy ustaliłem swój herb, czułem się jak odkrywca, który znalazł skarb

adszedł czas, aby takie wartości jak honor, patriotyzm, godność, dobre obyczaje powróciły na należne im miejsce. Dlatego chciałbym dotrzeć do jak największej ilości potomków szlachty, by utworzyć oddział naszej organizacji — mówi Łukasz Lubicz-Łapiński z Białegostoku, herbu Lubicz, przedstawiciel regionalny Związku Szlachty Polskiej w województwie podlaskim. - Nie jest tajemnicą, że w peerelu szlachectwo nie było dobrze widziane przez władzę. Jeżeli już wobec kogoś używano tego określenia, to zwykle wyłącznie w znaczeniu pejoratywnym. By człowieka ośmieszyć. Po 1989 roku ludzie zaczęli głośno przyznawać się do szlacheckiego pochodzenia. Pragneli nie nobilitacji z tego powodu, lecz przede wszystkim odzyskania swoistej tożsamości, znalezienia powiedzi na pytanie "kim jestem", "jaki jest i skąd wywodzi się mój ród". Każdy człowiek ma

Łukasz Lubicz-Łapiński, lat 26, absolwent Wydziału Historii Uniwersytetu w Białymstoku o tym, że ma szlacheckich przodków, słyszał już w dzieciństwie od dziadków i rodziców, których genealogiczne drzewo ma korzenie w obecnych powiatach zambrowskim i wysokomazowieckim. Nikt nie znał rodowego herbu.

do tego prawo.



Herbowi

skarb, którego wartości określić się nie da.

poznawanie hiwłasnej storii rodziny zawsze jest odpowiedni czas. Tak uważa również Janusz Dąbrowski z Łomży, który stara się teraz dotrzeć do potomków szlachty w

stu lat - mówi. - Dotychczas udało mi się dotrzeć do roku 1747, w którym w Czarnowie Undach, w obecnej gminie Kołaki Kościelne, urodził się nasz przodek Sylwester. Sto lat później, w roku 1848, w pobliskich Zaniach Leśnicy, przyszedł na świat mój pradziadek Karol. Na wykazie poborowych do carskiego wojska figuruje jako szlachcic, a do tego jako jedyny, który "umie czytać poprawnie w języku polskim", jak zaznaczono w odpowiedniej ru-

Kiedy Janusz Dąbrowski miał dowód swojego szlacheckiego pochodzenia, kupił herbarze. A tu niespodzianka: jego nazwisku przypisanych jest 39 herbów! Jedynym punktem zaczepienia był fakt, że ród wywodzi się z Ziemi Drohiczyńskiej, która w owych czasach obejmowała także część obecnego powiatu zambrowskiego. Poprosił o pomoc Łukasza Lubicz-Łapińskiego. I udało się! Janusz Dąbrowski wywodzi się ze szlachty herbu Rawa.

Odkrywanie historii swojej rodziny staje się z czasem niesamowitą przygodą! — mówi. — Gdybym nie "drążył" historii własnej rodziny, nigdy nie dowiedziałbym się, że bracia mojej prababki Heleny Wochelskiej z Warszawy zostali straceni za udział w zamachu na cara. Gdyby jednak okazało się, że moi przodkowie nie byli ani bohaterami, ani szlachcicami, lecz dworskimi parobkami, przyjąłbym to za fakt. Bez wstydu.

 Ludzie nie wiedzą, jak i od czego zacząć ustalanie genealogii swojego rodu, gdzie i jakich dokumentów szukać. Jesteśmy gotowi w tym pomóc deklaruje Łukasz Lubicz-Łapiński. – Mam nadzieję, że później uda nam się utworzyć w województwie oddział Związku Szlachty Polskiej.

> **V** zlachta Polsce, jako uprzywilejowany stan społeczny (między innymi jurysdykcja nad poddanymi, nietykalność osobista, dziedziczne posiadanie ziemi, swobody podatkowe i celne), ukształtowała się w XIV-XV

wieku. Jej podstawowym obowiązkiem była służba wojskowa w pospolitym ruszeniu.

Stan szlachecki w Polsce zniosła konstytucja marcowa 1921 roku.

"Działając współcześnie, nie zamierzamy odzyskiwać przywilejów, czy schlebiać własnej próżności, ale stawiając na wartości intelektualne i moralne, powrócić do polskiego życia społecznego, by odgrywać w nim aktywną rolę", brzmi fragment Deklaracji Programowej Związku Szlachty Polskiej.

GABRIELA SZCZESNA

Zainteresowani przynależnością do Związku Szlachty Polskiej mogą kontaktować się z Januszem Dąbrowskim, ul. Miła 5, 18-400 Łomża (tel. 086-216-5-21) oraz Łukaszem Lubicz-Łapińskim, ul. Stołeczna 25 m 29, 15-879 Białystok (tel. 085 742-75-96, 085 664-57-46) lub Zarządem Głównym Związku Szlachty Polskiej, ul. Kunickiego 28, 80-453 Gdańsk. Informacje o Związku Szlachty Polskiej także w internecie: www.szlachta.org

Na zdjęciu: Janusz Dąbrowski herbu Rawa





Święci Cerkwi

W Chełmie odbyły się uroczystości kanonizacyjne Męczenników Chełmskich i Podlaskich XX wieku. Udział w uroczystościach wzięli hierarchowie Kościoła prawosławnego w Polsce z jego zwierzchnikiem, metropolitą warszawskim i całej Polski Sawą. Pojawili się przedstawiciele większości autokefalicznych Kościołów prawosławnych na świecie: Konstantynopolitańskiego, Aleksandryjskiego, Rumuńskiego, Albańskiego, Amerykańskiego, Serbskiego, Rosyjskiego. Obecni byli również biskupi prawosławni z Ukrainy, Węgier, Chorwacji, RPA, Rosji, Austrii, Białorusi.

Do grona świętych Sobór Biskupa Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego zaliczył 8 osób, które poniosły męczeńską śmierć w latach II wojny światowej: ks. protoprezbitera Bazylego Martysza, mnicha Ignacego, ks. Lwa Korobczuka, ks. Mikołaja Golca, ks. Pawła Szwajko z żoną Joanną, ks. Piotra Ohryzko, ks. Sergiusza Zacharczuka.

Święto Soboru Świętych Męczenników Chełmskich i Podlaskich ustanowiono na pierwszą niedzielę czerwca. To druga kanonizacja w dziejach autokefalii (niezależności) Polskiego Kościoła Prawosławnego i pierwsza, dotycząca zamieszkujących tereny jego kanonicznego oddziaływania.

Na zdjęciu: ikona Świętych Męczenników Chełmskich i Podlaskich oraz zwierzchnicy Kościołów prawosławnych z całego świata



Kto przyci



 Właśnie dostałem telefon w sprawie pracy. Mam być na dziesiątą — tłumaczy pan

Darek z Pniewa, który Aleją Piłsudskiego mknął swym audi 69 kilometrów na godzinę. - Niech pan mi daruje! A skąd tu tyle dzieci?

Sierżant sztabowy Andrzej Terepka z Komendy Miejskiej Policji w Łomży uśmiecha się tajemniczo.

- Nie darujemy! Co będzie?!
- Gdy kierowca za szybko przycina, należy mu się cytryna! — wołają chórem trzecioklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 9.

Pan Darek łapie się za głowę. Przepadło! Ale dziękuje dzieciom za niespodziewane przypomnienie o zasadach bezpieczeństwa na drodze, zapowiada, że na pewno się poprawi i że dzisiaj wypije herbatę z cytryną.



Jest pierwsza cytryna, będzie pierwsze jabłko. Z przepisową prędkością 54 kilometrów

na godzinę jedzie Józef Frankowski z Tartaku Nowego (gm. Rutki). Wysiada z samochodu, a tu oklaski! Dziękuje dzieciom za jabłko i za głośną rymowankę: "Gdy kierowca uważa, dziecko go jabłkiem obdarza!".

- To wyjątkowe jabłko. Dam je mojej wnuczce Karolince! — mówi. Zawsze staram się jeździć ostrożnie. Zresztą, jestem już trochę wie-
- A jak pan jeździł, kiedy był pan młody?
- Wtedy nie miałem samochodu!

Z bocznej ulicy w Aleję Piłsudskiego wjeżdża daewoo tico. Za kierownicą pan Maciej z Łomży. Prędkość prawidłowa, ale...

- Bez pasów! Bez pasów! wołają dzieci.
- Jeżdżę cały dzień, wciąż wsiadam i wysiadam — tłumaczy policjantowi.



jednak żadne usprawiedliwienie. Cytryna! Co robić? Pan Maciej zobowiązuje się

zjeść ją właśnie teraz! Oklaski! Na horyzoncie taksówka, a na ra-

darowym mierniku prędkości 69 kilometrów na godzinę.

Pan Jarek kręci głową: taka niespodzianka!

 Właśnie żona zadzwoniła. żebym zawiózł dziecko do szko. ły — tłumaczy swój pośpiech. -Przyznaję: moja wina!

I cytryna.

I szykuje się następna: na mier. niku 73 kilometry na godzinę! Za kierownicą opla pani i do tego bez zapiętych pasów bezpieczeń. stwa.

— Wstyd mi! — łapie się za głowę Monika Dzierżanowska. -Wstyd mi tym bardziej, że jestem lekarzem.

Ania Szczepańska wręcza pani doktor kwaśny owoc.

- Mam córeczkę w twoim wieku! - dodaje skrępowana. - Naprawdę się poprawie!

Z prędkością 77 kilometrów na godzinę mknie dzisiej-"rekordzistsza ka": pani doktor Jolanta.

- Darujcie! Spieszę się do szpitala! — tłumaczy.
- Kierowco! Rozsądny musisz być! Inaczej ktoś nie będzie żyć! — woła dzieciarnia.



Zrobiło się bardzo kwaśno. Ale tu z przepisową prędkością i zapiętymi pasa-

mi jedzie oplem po niespodziankę siostra zakonna Dorota z Łomży. Oklaski! A w nagrodę jabłko i laurka w kształcie serca.

- Bardzo dziękuję za ten wspaniały prezent - mówi wzruszona. – Zawsze staram się jeździć bezpiecznie i pierwszy raz zdarzyło mi się, by ktoś mi za to także podziękował!



na, ten cytryna!

Na horyzoncie audi, którym można wycisnąć nawet 250 kilometrów na godzinę. Za kierownicą Sławomir Dąbrowski z Łomży, który teraz "wyciska" zaledwie 45 na godzinę. Oklaski!

— Przepis to przepis! — mówi i dziękuje za jabłko.

KIEKOWCA WAZA

ZIECKO GO TOBLETIO

Po jabłko jedzie także Bogusław

To pierwsze w moim życiu

Ryszard Rutkowski z Łomży zza

kierownicy poloneza (50 kilome-

trów na godzinę) już z daleka do-

Myślałem, że stało się jakieś

nieszczęście — mówi. — Sam nie

lubię szybkiej jazdy i przypominam

o tym mojemu siedemnastoletnie-

mu synowi. Za jabłko bardzo dzię-

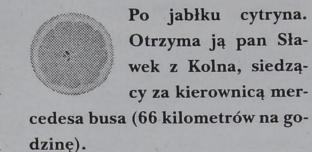
oklaski właśnie dla mnie! — mówi

Szlachetka ze Środy Wielkopol-

skiej, kierowca zawodowy.

wzruszony. — Dziękuję!

strzegł grupę dzieci.



- A miałem zamiar jechać tam-Przepadło! tędy! Wstyd! - przyznaje się do winy. — A może radar się zaciał? — dodaje żartobliwie.

cytryna Będzie następna: dla pani Anetty z Białegostoku, która w swym renault megane "wyciska" właśnie 67 na godzinę.

- Nie mam nic na swoje usprawiedliwienie – mówi. – Ale chcę zapewnić, że zwykle na drodze "nie przycinam".

Dlaczego niektórzy lubią szybką jazdę?

 Jeżeli ktoś jedzie z dziewczyną, zawsze chce się popisać - uważa Mateusz Popławski z trze-

ciej "c". – Dziewczyny chyba takich lubią.

- Albo chce pokazać, że ma droższy lub lepszy samochód od innych - mówi Mateusz Klimaszewski, kolega z tej samej klasy.

- A jeżeli są pijani, w ogóle nie wiedzą, ile jest na liczniku! -stwierdza Mateusz Karpiński z trzeciej "e".

 Chciałabym, żeby wszyscy kierowcy nauczyli się takiego zdania: "Spiesz się powoli, bo wtedy nic nie boli" — mówi Marlenka Siok z trzeciej "c". — Sama ułożyłam.

"Bezpieczne" przesłanie, które

powstało przy pomocy mamy, na specjalnej tabliczce wypisała także Madzia Wiśniewska, koleżanka z tej samej klasy: "Dobry kierowca jeździ uważnie, bo drogę traktuje poważnie. Patrzy na znaki drogowe, bo chce bezpiecznie wrócić w zacisze domowe. Uważa na przejścia dla pieszych, bo nigdy nie trzeba się spieszyć".

Święte słowa!



Czas na jabłko. Z prędkością 52 kilometrów na godzinę nissanem jedzie po nie Andrzej Czernikiewicz z Lublina, wojewódzki konsultant w dziedzinie psychia-

 O akcji "Jabłko czy cytryna" usłyszałem dzisiaj rano w radiu. Nie sądziłem, że i mnie trafi się taka wspaniała nagroda. Bardzo dziękuję!



Teraz będzie cytryna: za 67 kilometrów na godzinę dla Krzysztofa Kruczkowskiego z Bia-

łegostoku, siedzącego za kierownicą toyoty.

— Przyznaję się! Zawiniłem! Wciąż się spieszę! — mówi.

A potem, z cytryną w ręce, w pobliskim sklepie kupuje dzieciarni czekoladki.

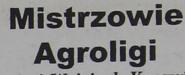
— Cytrynę za karę zjem sam! dodaje żartobliwie.

- Taka akcja to skuteczna edukacja i dzieci, i dorosłych — uważa Andrzej Terepka. — Kierowcy, którzy zawinili, nagle spotykają się z niecodzienną sytuacją: są pouczani przez dzieci! Z reguły taka niespodzianka to dla nich pewne przeżycie i refleksja. Mam nadzieję, że nie tylko na tę chwilę.

ZYTA KORYBUT

Akcję "Jabłko czy cytryna" wymyśliła firma ubezpieczeniowa Generali, która organizuje ją w różnych państwach Europy; w Polsce po raz piąty. W tym roku w całym kraju uczestniczyło w niej 130 szkół podstawowych. W województwie podlaskim jabłka i cytryny wręczali kierowcom uczniowie siedmiu szkół z Białegostoku, Łomży i Suwałk.

Na zdjęciach: siostra Dorota (okładka) z Łomży oraz Józef Frankowski z Nowego Tartaku (gm. Rutki) zasłużyli na jabłko i brawa. Obok: sierżant sztabowy Andrzej Terepka z "ekipą"



Joanna i Wojciech Kaczyńscy ze wsi Mystki Rzym koło Wysokiego Mazowieckiego oraz firma Metal-Fach z Sokółki zostali tegorocznymi mistrzami Podlaskiej Agroligi w konkursie organizowanym przez Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Kaczyńscy prowadzą gospodarstwo specjalizujące się w produkcji mleka (w ubiegłym roku odstawili do Spółdzielni "Mlekovita" w Wysokiem Mazowieckiem prawie pół miliona litrów). Jurorzy docenili także architekturę i estetykę obejścia. Najlepsza w kategorii firm sokólska spółka zajmuje się produkcją maszyn rolniczych i kotłów centralnego ogrzewania. Zwycięzcy reprezentować będą Podlaskie w finale krajowym Agroligi.

Wyświęceni

Święceń kapłańskich absolwentom wyższych seminariów duchownych w Białymstoku i Łomży udzielili metropolita białostocki arcybiskup Wojciech Ziemba i biskup łomżyński Stanisław Stefanek. Po odprawieniu mszy prymicyjnych w swoich rodzinnych parafiach, skierowani zostali przez biskupów do duszpasterskiej posługi. Kilku młodych kapłanów od razu wyjeżdża na misje, m.in. do USA.

Wolontariuszom w podzięce

Gorący, przedwakacyjny wieczór wspomnień, koncert rockowy i dyskotekę przygotował dla wolontariuszy, sponsorów i przyjaciół Łomżyński Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Spotkanie rozpocznie się we wtorek, 17 czerwca, o godz. 18.00 w Miejskim Domu Kultury DŚT w Łomży przy ul. Wojska Polskiego 3. Wstęp za zaproszeniami, które rozprowadzają harcerze z drużyn Exodus i Aagada. Na zaproszenie będzie można wejść również z opiekunem lub osobą towarzyszącą. Jeśli któryś z wolontariuszy 11. Finału nie otrzyma swego zaproszenia do piątku, 13 czerwca, może "reklamować" u drużynowych: Mariusza Patalana (0 601 719 606) i Daniela Gaciocha (0 507 945 248). Zaproszenia po okazaniu identyfikatora będzie można odbierać w piątek od godz. 12.00 do godz. 16.00 oraz w poniedziałek (16.06) w godz. 8.00-16.00 w naszej redakcji przy Alei Legionów 7 w Łomży. Sie ma!



Wystawę "Z sanktuariów Maryjnych na Podlasiu" prezentuje Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Ekspozycję stanowią wypożyczone z pięciu diecezji obrazy (w tym kilka oryginalnych) oraz bogata historyczna literatura i wydawnictwa monograficzne, informacyjne, dokumentalne lub inne historyczne pamiątki. W sumie prezentowane są 24 sanktuaria z archidiecezji białostockiej oraz diecezji drohiczyńskiej, ełckiej, łomżyńskiej i siedleckiej. Na wystawie nie ma obrazu Matki Boskiej Łomżyńskiej.

Najcenniejsza jest drewniana sukienka Matki Boskiej Ostró-

Sanktuaria

żańskiej z 1670 roku. Kustosz wystawy Antoni Mosiewicz zwraca uwagę na wyjątkowość tego stroju. Ostróżany były biedną parafią i stąd drewniana sukienka. Dopiero po stu latach parafianie zebrali wszystkie wota, a było tego 30 funtów i 25 łutów, przetopili je na srebro (wyszło 12 kilogramów) i podarowali Matce Boskiej w 1770 roku srebrną sukienkę, która jest do dziś.

- Na takim małym skrawku ziemi, jak Podlaskie, mamy tak wiele miejsc poświęconych kultowi Maryjnemu. Prawie obok nas jest wielki skarb, sanktuarium słynące łaskami, którego jakby do końca tak właśnie nie postrzegamy. Sanktuaria to nie tylko wartości i pamiątki historyczne. To coś więcej; coś, co każdy sam przeżywa w jego obecności - powiedział Dorota Łapiak, dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciecha-

Ośrodki kultu Maryjnego w Podlaskiem zaczęły pojawiać się w XVII wieku. Z tego wieku pochodzi obraz Matki Boskiej Ciechanowieckiej oraz Siemiatyckiej, Różanostockiej. Obrazy słynące łaskami i cudami odwiedzali i odwiedzają wierni pielgrzymi. W Podlaskiem jest kilkadziesiąt sanktuariów Maryjnych, niektóre z nich są znane tylko lokalnie, inne słyną poza regionem.

Kustosz wystawy Antoni Mosiewicz wystawą związany jest osobiście. W czasie wernisażu przypomniał, że jest repatriantem spod Lidy. W jego pamięć wryły się zdarzenia z maja 1954 roku. Ojciec przebywał w łagrze, a mama pracowała w kołchozie. Kościół był zamknięty, ksiądz też w łagrze. Małe dzieci, a wśród nich Antoni, zbierały się w wiejskiej chałupie na... "majowe". Dziecięce głosy w skupieniu odmawiały litanię do Matki Boskiej. To "majowe" kustosz wystawy pamieta do dziś.

 Jeszcze inny obrazek. Rok 1987. Muzeum zwiedza grupa Polaków z Litwy. Razem jada do wsi Czaje. Przy drodze stoją krzyże i kapliczki. Goście z Litwy chcą robić zdjęcia. U nich nie było... mówił Mosiewicz.

Znaki kultu religijnego nie są przeszłością. Antoni Mosiewicz przypomina ostatnie zdarzenie: 16 maja 2003 roku we wsi Wyszonki Kościele, gdzie jest piękny kościół, dwaj mężczyźni budują przydrożną kapliczkę. Jest potrzebna, ktoś pragnie, aby tam stała.

Sanktuaria ciągle żyją. Parafia Hodyszewo liczy zaledwie 480 mieszkańców, a na każdym nabożeństwie przy cudownym obrazie zbiera się ponad tysiąc wiernych.

- Nie jest ważne, jakie Matka Boska ma szaty, jak się nazywa i skąd pochodzi, czy z Hodyszewa, Ciechanowca, Brańska, czy... z Fatimy – mówi Antoni Mosiewicz.

W uroczystym przecięciu wstęgi uczestniczyli ks. Sławomir Goworek, proboszcz parafii Różanystok, ojciec Gilber Kruk z Zakonu OO. Paulinów w Leśnej Podlaskiej i dyrektor Muzeum Dorota Łapiak.

Niezwykłą wystawę można oglądać do końca czerwca. (m)



tzw. wsienocznoje bdienije (całonocne czuwanie). Ikony, symbolizujące to wy-

Wniebowstąpienie

nich powiedział, został wzię-

ty w górę do nieba i usiadł po

prawicy Boga. Oni zaś poszli i

wszędzie kazali, a Pan im po-

magał i potwierdzał ich sło-

wo znakami, które mu towa-

rzyszyły", opowiada Ewangelia

św. Marka. Słowa te, zawarte

w Dziejach Apostolskich, sta-

ły się podstawą jednego z 12

największych świąt prawosła-

wia, "Wniebowstąpienia Pań-

w cerkwiach odprawiane jest

W wigilię Wniebowstąpienia

skiego".

"A gdy Pan Jezus to do

darzenie, przedstawiają najczęściej Chrystusa w mandorli, unoszonego do nieba przez anioły. Jakkolwiek tradycja chrześcijańska o tym nie wspomina, centralne miejsce zajmuje na nich Matka Boska w otoczeniu aniołów i apostołów.

Konkursy z muzą

"Poezja dziwy nam odsłania, bo wszędzie strony tajemniczej szuka". Słowa Jadwigi Łuszczewskiej towarzyszyły finałowi XIV Konkursu Recytatorskiego "Uśmiechnięte strofki", zorganizowanego przez Klub Garnizonowy i Teatrzyk Zywego Słowa "Logos" w Łomży. Rywalizowało 32 recytatorów z przedszkoli i szkół miasta oraz powiatu łomżyńskiego.

Wśród przedszkolaków najlepszymi interpretatorami poezji okazali się: 1. Katarzyna Duda (Przedszkole nr 5 w Łomży), 2. Ola Zebrowska (Oddział Przedszkolny Społecznej Szkoły Podstawowej w Łomży) i Karol Michalczuk (Publiczne Przedszkole Specjalne im. Swiętych Aniołów Stróżów w Łomży), 3. Natalia Grabowska (Przedszkole nr 1 w Łomży); wyróżnienie zdobyła Magda Urbanowska (Przedszkole nr 14 w Łomży).

Wśród uczniów szkół podstawowych najlepszymi recytatorami okazali się: 1. Mateusz Wiszowaty (SP 5 Lomża), 2. Renata Skweres (SP 5 Łomża) i Anna Wojciechowska ("Logos"), 3. Oskar Cichowicz (SP 7 Łomża); wyróżnienie otrzymał Marcin Kurpiewski ze Szkoły Specjalnej w Łomży.

"Tutaj jeszcze jest coś z Polski, więc wytnij i zachowaj". Fragment utworu łomżyńskiego poety Henryka Gały był

mottem konkursu recytatorskiego "Strofy znad Narwi", zorganizowanego dla uczniów szkół średnich przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej i Teatrzyk Żywego Słowa "Logos" w Łomży. Rywalizowało 19 recytatorów z Łomży, Makowa Mazowieckiego, Ostrowi Mazowieckiej, Tykocina i Wysokiego Mazowieckiego. Jury pod przewodnictwem gdańskiej poetki Krystyny Pękali-Kuchcińskiej "Złotą Strofę" i nagrodę prezesa ZG TPZŁ przyznało Wiolecie Łosiewskiej z Liceum Ogólnokształcącego w Wysokiem Mazowieckiem. Drugie miejsce zajął Szymon Janikowski z I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łomży, trzecie — Paweł Wojciechowski z Teatrzyku Zywego Słowa "Logos", czwarte — Georginia Marietta Golaszewska z II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Łomży, piąte — Urszula Gołaszewska z Liceum Ogólnokształcącego w Wysokiem Mazowieckiem. Nagrodę prezydenta Łomży zdobyła Anna Wójcik z III Liceum Ogólnokształcącego im. Zołnierzy Obwodu Łomżyńskiego Armii Krajowej w Łomży.

Wszyscy recytatorzy koncertu laureatów otrzymali pamiątkowe dyplomy. Organizatorzy obu imprez serdecznie dziękują sponsorom.

Ośrodku Kultury w Turośli (pow. kolneński) rozstrzygnięty został konkurs pn. "Wiem wszystko o Kurpiowszczyźnie", w którym rywalizowały reprezentacje szkół podstawowych i gimnazjum. Uczestnicy musieli wykazać się wiedzą o regionie w formie testu oraz umiejętnością wykonania ludowej pieśni zgodną z tzw. prawdą etnograficzną

Po raz 16. w Gminnym

Kurp w paluszku

regionu.

W grupie młodszej najlepsze okazały się uczennice Szkoły Podstawowej w Turośli: 1. Urszula Bączek, 2. Magdalena Olender, 3. Sylwia Stachelek. Dziewczęta skutecznie przygotowała do konkursu nauczycielka Alicja Cicha. Wyróżnienie otrzymała Urszula Potaś ze Szkoły Podstawowej w Łasze, której opiekunka była nauczycielka Wiesława Pieklik.

W grupie gimnazjalistów zwyciężyła Anna Sapińska przed Katarzyną Milewską i Jolantą Cichą, przygotowywanych przez nauczycieli Agatę Stachelek i Józefa Zawalicha.

- Głównym celem konkursu jest popularyzowanie wśród młodego pokolenia pieśni ludowych, zwyczajów, obrzędów, historii i teraźniejszości Kurpiowszczyzny, ze szczególnym uwzględnieniem naszej gminy — mówi Iwona Potaś, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Turośli.

- Tym spektaklem na pewno świata nie zmienię, ale wierzę w jego przesłanie: absurdalna władza, ludzka złośliwość i brutalność zawsze prowadzą do tragedii - mówi o wyreżyserowanym przez siebie premierowym spektaklu Jarosław Antoniuk, dyrektor Teatru Lalki i Aktora w Łomży.

Oto Lejzorek, krawiec męski, mieszkaniec białoruskiego Homla. Żyje sobie cicho i zwyczajnie, ale nieszczęśliwie zakochany. I właśnie głębokie westchnienie z tego powodu, które (traf chciał) wydał, stojąc pod dekretem radzieckiej władzy, stanie się początkiem jego tułaczki po świecie. Poniżany, wyśmiewany, bity tylko dlatego, że jest Żydem, wędruje po Rosji, Polsce, faszystowskich Niemczech, Anglii. Wreszcie dociera do Palestyny, "pomarańczowego raju".

"Opowieść o Lejzorku Rojtszwańcu" według żydowskiej powieści Ilii Erenburga napisanej w 1927 roku to pierwsza w kraju jej adaptacja dla teatru lalek.

— Nasz teatr dojrzał do przedstawień dla widzów starszych, którzy od dawna sugerowali, że chcą obejrzeć także coś dla siebie — mówi Jarosław Antoniuk. - Jesteśmy teatrem familijnym i dlatego zdecydowaliśmy się na "Lejzorka", który ze względu na jego przesłanie od dawna za mną "chodził".

Teatr Lalki i Aktora w Łomży: Ilia Erenburg, Opowieść o Lejzorku Rojtszwańcu. Adaptacja i reżyseria — Jarosław Antoniuk. Muzyka — Bogdan Szczepański. Scenografia — Przemysław Karwowski. Obsada: Beata Antoniuk, Marzanna Gawrych, Marek Janik, Zdzisław Rej, Jarosław Rosiński, Tomasz Rynkowski, Bogumiła Wierzchowska-Gosk. Premiera odbyła się 8 czerwca.

Na zdjęciu: fragment spektaklu



PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Z Łomżą w tle

Wreszcie mam trochę czasu, by rozpakować wielką torbę z książkami i odbitkami kserograficznymi. Pewnie wyglądałem z nią na przemytnika, bo na lotnisku w Nowym Jorku prześwietlono mi nawet buty. A wśród "papierów" jest także relacja Józefa Bispinga z działań 110 rezerwowego pułku ułanów we wrześniu 1939 roku. To z tego właśnie pułku wydzielił się oddział majora Henryka Dobrzańskiego. Ze względu na piękny język narracji, zacytuję fragmenty tekstu za "Przeglądem Kawalerii i Broni Pancernej".

Spod Kolna oddział majora pociągnął ku Łomży, korzystając z systemu "polskiego Bezarda". Europa ówczesna znała busolę Bezarda, jej udoskonalona wersja działała następująco: trzymano w oddziale specjalnie wolnego siwka, na którego wsadzano rozgarniętego chłopaka z pobliskiej wsi i ten prowadził wojsko ciemną nocą po zakazanych wertepach, byle jak najdalej od chałup i dróg opanowanych już przez wroga. Tak udało się podejść bez walk pod Piątnicę. Tu jednak nie znaleziono ani promów, ani łódek. Co robić, skoro Dobrzański chciał swych ułanów poprowadzić na pomoc walczącej Warszawie?

Padł pomysł, by nocą przejść skrycie most. Były wieści, że na rynku w Łomży stoją niemieckie czołgi, a po drugiej stronie mostu czuwa bojówka "ze sprzyjającej nieprzyjacielowi mniejszości narodowej". Wybrani zatem ochotnicy mieli pieszo zaatakować wartę. Poprowadził ich kpt. Maciej Kalenkiewicz, późniejszy "cichociemny", bohater i ofiara walk na Nowogródczyźnie.

"Napięcie nerwowe wielkie, bo most jest długi i

的一种 學 學 医神经

noc jasna od księżyca, nietrudno nas dostrzec czy usłyszeć. Nasza gromada posuwa się, koło mnie połyskuje hełm Jerzego Komorowskiego. Ciche wezwanie do Najświętszej Panny, spocona ręka ściska karabin. Jak zacznę strzelać, to tylko biegiem do nich. Co komu sądzone. I tak w ciszy kompletnej dochodzimy do drugiego przyczółka. Nie ma warty. Głębokie westchnienie. Kalenkiewicz wysyła gońca do tyłu: dawać konie. My zapadamy tuż za mostem w płytkim okopie, wystawiamy nasz rkm. Droga wysadzona mazowieckimi wierzbami wznosi się lekkim wirażem do rynku Łomży. Panuje tam cisza. Po chwili dochodzi nas klaskanie kopyt końskich po kocich łbach Piątnicy, to ciągną nasi z końmi. Już pierwsze konie wchodzą z dudnieniem na most i powoli grzmot kopyt o dyle mostu wzrasta wśród cichej nocy do jakiegoś wariackiego fortissimo. Cały wysoki most wibruje jak pudło basetli i hałas toczy się rzeką jakby nigdy nie miał się skończyć. Siedzimy w naszym okopie i trzęsiemy się z nerwów. Ale i na rynku nas usłyszano. Zapalają się światła, słychać motory. Tylko patrzeć, a będziemy ich mieli na karku...".

Udało się, oddział H. Dobrzańskiego ("Hubala") "ruszył po łąkach nadnarwiańskich zostawiając Łomżę na lewo". Wprawdzie nie zdążyli na pomoc stolicy, ale stali się sławnymi partyzantami na Kielecczyźnie. Warto więc zapamiętać i ten epizod piątnicki, przecież łomżanie lubią wojsko, czego teraz dają nowe dowody. Niech w to nadnarwiańskie dziedzictwo żołnierskie wpiszą się także ułani z września 1939 roku.

ADAM DOBRONSKI

Łomża z Moskwy

- Wszystko wskazuje na to, że stałem się posiadaczem najstarszej fotografii Łomży, a jeszcze do tego wykonanej przez Tyburcego Chodźko — mówi jeden z łomżyńskich kolekcjonerów łomżynianów, właściciel imponujących zbiorów. – Przyjechała prosto z Moskwy, gdzie w jednym z antykwariatów wypatrzył ją dla mnie znajomy.

Zdjęcie przedstawia miasto od strony Piątnicy. Odręczny napis w języku rosyjskim "Łomża" i data 1881. Fotografia, zgodnie z ówczesną technologią i zwyczajem, naklejona została na tekturkę. Na stronie głównej napis: "Portrety Gabinetowe T. Chodźko w Warszawie", na odwrocie "T. Chodźko Nowy Świat No 25".

Grajewianie

Hucznie obchodzony był jubileusz 15 lat Zespołu Pieśni i Tańca "Grajewianie", prowadzonego przez Janinę Kochańską-Szabat i Edwarda Szabata. W okolicznościowym koncercie zaprezentowały się wszystkie grupy wiekowe zespołu oraz zaprzyjaźnione zespoły o podobnym charakterze z Goniądza, Łomży i Jedwabna koło Olsztyna. "Grajewianie" są wielokrotnymi laureatami regionalnych i ogólnopolskich przeglądów folklorystycznych. W repertuarze mają ludowe utwory taneczne i wokalne z wielu regionów Polski, a przede wszystkim z jej wschodniej części.

DO KINA "MILLENIUM" Z "KONTAKTAMI"

13-14 czerwca (piątek-sobota) — • Matrix — reaktywacja, godz. 14.30, 17.00, 19.30, 22.00.

15 czerwca (niedziela) — • Matrix — reaktywacja, godz. 12.30, 15.00, 17.30, 20.00.

16-17 czerwca (poniedziałekwtorek) — • Matrix — reaktywacja, godz. 15.00, 17.30, 20.00.

18 czerwca (środa) — • Matrix — reaktywacja, godz. 15.00, 17.30. W kinie konesera: • Uniesie nas wiatr, godz. 20.00.

19 czerwca (czwartek) — • Matrix — reaktywacja, godz. 15.00, 17.30, 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina "Millenium" w Łomży z tym numerem "Kontaktów", otrzyma bezpłatne bilety na wybrany przez siebie film.

Bliższe informacje o repertuarze i przedsprzedaży biletów: tel. 216-75-19.



Niedawno opisaliście historię człowieka, który pojechał do Niemiec do pracy jako grabarz z ogłoszenia i został oszukany ("Kontakty", 2003). Mnie coś podobnego się przytrafiło we Włoszech.

W sierpniu 2002 r. w "Kontaktach" pojawiło się ogłoszenie następującej treści: "Praca we o 7.00 już w polu. Do napełnienia jest kaseton, czyli skrzynka, w którą wchodzi 250-300 kg pomidorów. Wyrywa się całe krzaki i trzącha nad kasetonem, aż oblecą pomidory. Kaseton napełnia 2 ludzi od 30 minut do 2 godzin. Do tego przypieka słońce i może wpaść policja na kontrolę, nie ma żadnej umowy, plantacje pomidorów po horyzont, żadnych miast i sklepu.

Naszymi "kapo" są rzekomo Litwini, ale Litwinami, choć tak twierdzą nie są, bo nawet nie znają litewskich zwrotów grzecznościowych. W notatnikach piszą po rosyjsku i między sobą też tak rozmawiają. Mają samochody na litewskich rejestracjach i mówią o sobie, że mieszkają koło Wilna. Przywożą zakupy, ale biorą podwójną cenę za wszystko. Od Polaków dowiaduję się, że 30 euro starcza na bardzo skrom-

Po tygodniu wypłata 130 euro i bóle wszędzie, że nie mogę się ruszyć. Koniec plantacji i ruski kapo zabiera nas na inną. Tu warunki jeszcze gorsze, bo do mieszkania jest rozwalona stodoła bez dachu, jak przyjdzie deszcz, to potop. Pomidory są zgniłe, Włoch każe zbierać, bo mu płacą na wagę. On płaci kapo 7 euro od kasetonu, a kapo nam 3 euro. Trafiają się same zgniłe pomidory. Włoch tłumaczy, że to na soki i keczupy. Sama pleśń i zgnilizna (od tej pory nie jem keczupów) Chyba nie ma żadnych norm sanitarnych w tej Unii.

Koniec plantacji, kapo wiezie mnie na inną, tam trafiam na kolejnych Polaków, najgorszych ze wszystkich. Od razu proponują mi, żebym sprzedał im swój paszport za 800 euro, później zgłosił w ambasadzie, że

mi ukradli i za

100 euro wyro-

bię nowy. Obok

Ukrainiec i po

cichu przestrze-

ga, żebym na

nich uważał i

nie pokazywał

paszportu. Ma

rację. Wieczo-

rem kupują pię-

ciolitrowe balo-

zbiera

mnie

apolu masa Polaków, tak samo oszukanych, koczuje na dworcu.

W Rzymie jestem po 21.00. Jakiś Polak mówi mi, że ze stacji Tiburtina jeżdżą autokary do Polski. Jadę tam metrem na gapę, bo szkoda na bilet. Okazuje się, że najbliższy autokar do Łomży jest za dwa dni, bus jeszcze później. Kupuję bilet i zostaje mi w kieszeni 4 euro. Dwie noce spędziłem jeszcze na dworcu Roma Termini. Skończyły się pomidory, winogrona i chleb, ostatnią konserwę rybną i 2 torebki "Gorący kubek" trzymam na podróż do Polski. Kupiłem sobie parę bananów, ale i tak kasa się kończy. Jakiś "dworcowy Polak" mówi mi, że na tej stacji jest McDonald i on tam dojada to, co klienci nie zjedli. Idę tam i jak nikt nie widzi, napycham sobie kieszenie cukrem w torebkach, są też małe dżemy i śmietanka do kawy. W ukryciu jem to wszystko, smakuje znakomicie, popijam wodą mineralna (1,20 euro za 1,5 l butelkę).

Za chlebem

Idą wakacje i znów oszuści zarobią krocie na naiwnych, szukających pracy. Wysadzą w polu i znikną, albo ładną dziewczynę sprzedadzą do burdelu

Włoszech, zbiory pomidorów, zapewniamy dojazd i zakwaterowanie, tel..." Zadzwoniłem i po polsku dowiedziałem się, że jest robota przy zbieraniu pomidorów blisko miasta Foggia. Praca jest legalna, podpisuje się umowę z Włochem i on załatwia na miejscu pozwolenie na pracę, nie trzeba przez ambasadę. Zarobić można 30-40 euro dziennie, jest spanie, łazienka, sklep. Koszt dla Gabriela, bo tak się przedstawił, to 250 euro plus 100 za dojazd busem. Po krótkim namyśle wyjechałem. W busie kierowca chwalił zarobki i warunki, jakie tam są. W Foggii pod dworcem kolejowym zjawił się Gabriel, dał zadzwonić ze swojej komórki do Polski, że wszystko w porządku, pokazał nawet swój paszport. Zadzwonił po pomocników, którzy mieli zawieźć nas na plantację. Praca jest, trzeba za to dać 250 euro i można to odrobić w niecały tydzień. Nikt się nie zastanawiał i zapłacił. Pomocnicy z samochodami byli Litwinami, wywieźli nas nie wiadomo gdzie. Na miejscu okazało się, że mieszkanie to rozpadający się garaż, nie ma kuchni ani łazienki. Było światło elektryczne i kilku Polaków tak samo nabranych jak my. Oni zapłacili w Neapolu po 200 euro. Polacy, pośrednicy, zostawili ich w polu i kazali czekać na Włochów, którzy nie zjawili się. Tak we Włoszech Polak załatwia Polaka. Praca: pobudka o 6.00 i

ne wyżywienie na tydzień. Gdy pada deszcz, nie ma pracy; jak jest sucho, to w pole idzie kombajn i nie ma pracy dla zbieraczy. O odłożeniu pieniędzy nie ma mowy. Pierwszego dnia za-

robiłem 12 euro, po powrocie z pola mycie wodą z beczki, dobrze że Włoch przywiózł. Wyrolowani Polacy mówią, że i tak są tu dobre warunki, bo wcześniej tułali się po opuszczonych stodołach bez dachu, a do mycia jedynie deszczówka. W tej szopie jest prąd. Za ścianą Włoch ma parę świń i indyków, smród jest niemożliwy, do tego stoją pojemniki po olejach bez nakrętek. Okazuje się, że Gabriel jest bardzo znany pod imionami Patryk, Grzesiek, Łukasz i Janusz. Jedyne, co go wyróżnia, to wielkie wąsy. Okazuje się również, że niedaleko piorun zabił Polaka na polu. Kolejne rewelacje: młode dziewczyny trafiają do burdeli na siłę, nie wolno tu nikomu pokazywać pieniędzy ani paszportu, bo zabiorą. We Włoszech jest pełno Polaków, którzy wegetują na plantacjach bez paszportów i pieniędzy, nie wiedząc gdzie są, bo tu pola po ho-



ny najtańszego wina za 6 euro i piją. Jeden pali marihuanę, pokazują mi tatuaże, chwalą się pobytami w Hajnówce i Białołęce, do Polski nie mają po co wracać, czekają na nich wyroki, długi i alimenty. Podejmuję krótką decyzję: uciekam stąd do Rzymu. Z rana przyjeżdża ruski kapo, mówię mu, o co chodzi. Wścieka się, grozi mi, że mnie załatwi, dopadnie mnie z Gabrielem, bo mają mój numer telefonu w Polsce, gdyż dzwoniłem z jego komórki. Straszył, że mają swoich ludzi w Łomży. Nie chce oddać 20 euro, które zarobiłem przez 2 ostatnie dni. Nagroził mi i pojechał. Postanowiłem jednak: uciekam! Z daleka wypatrzyłem linię kolejową i idę wzdłuż niej. Narwałem pomidorów i winogron do jedzenia i tak doszedłem po jakichś 7 km do miasteczka San Severo. Wsiadam w pociąg do Neapolu, Gabriel może sobie czekać na mnie przy pociągu do Rzymu i się nie doczeka. W NeSpotykam na dworcach innych Polaków, mają podobną historię: obiecane zarobki, powywożeni na pola, okradzeni z paszportów. Kobiety za śmieszne pieniądze oddają zaręczynowe pierścionki i ślubne obrączki, kolczyki, komórki. Młode dziewczyny proponują seks za kilkanaście euro, aby zebrać pieniądze na powrotny bilet. Zazdroszczą mi, że mam bilet.

W autokarze łyk "gorącego kubka" działa niesamowicie coś gorącego po tygodniu! Jem konserwę bez chleba, a po 30 godzinach Łomża.

Taki był koniec mojej pracy we Włoszech.

Kochani czytelnicy, nie dajcie się nabrać na pracę za granicą z ogłoszenia. Te rzekomo wspaniałe zarobki i warunki socjalne, załatwienie pozwolenia na miejscu to wszystko kłamstwa. Nie ma tam żadnej pracy, a jak jest to bardzo ciężka. Polak Polaka wykiwa i sprzeda. Jak ktoś się upomina o swoje, to zniknie bez śladu. Uwierzcie mi, straciłem 350 euro, a przywiozłem 6 eurocentów.

Idą wakacje i znów pośrednicy zarobią krocie na naiwnych, wysadzą w polu i znikną, albo ładną dziewczynę sprzedadzą do burdelu. Nie dajcie się nabrać!

Naiwny (imię i nazwisko znane redakcji)

AUGUSTÓW

- · W tym roku na inwestycje Augustów ma 33 mln złotych. Samo miasto wyłoży ok. 19 mln, a reszta to pieniądze z Unii Europejskiej i budżetu państwa.
- Coraz większą popularnością cieszy się wyciąg nart wodnych. Największe oblężenie występuje podczas weekendów.
- · Wczasowicze i turyści mogą uzyskać informacje o atrakcjach turystycznych i kulturalnych w Centrum Informacji Turystycznej, ul. 3 Maja.

BORKOWO

• 85 lat obchodziła OSP, zawiązana w 1918 roku. Strażacy w okresie międzywojennym wybudowali remizę i wtedy odnosili największe sukcesy w szkoleniu. W zawodach wojewódzkich w 1936 roku zajęli pierwsze miejsce, otrzymując w nagrodę ręczna syrenę. Dzisiaj też należą do najlepszych, spośród 18 jednostek OSP w gminie Kolno.

BRONOWO

• Tradycyjne zawody wędkarskie zorganizował nad Narwią łomżyński oddział NSZZ "Solidarność". Efekty "moczenia kijów" przez przeszło 20 uczestników rywalizacji okazały się bardzo skromne: 2 kilogramy okoni. Puchar za zwycięstwo otrzymał Janusz Wiśniewski za okaz ważący zaledwie 20 dekagramów. Wyniki połowów sprowokowały związkowców do komentarzy o postępującej degradacji Narwi, co w głównej mierze przypisują niekorzystnemu oddziaływaniu zalewu Siemianówka.

GRAJEWO

- Przy śmietnikach pojawiły się, zakupione przez Urząd Miasta, pojemniki do segregacji śmieci. Oddzielnie można wrzucać szkło, plastik i makulature.
- W Komendzie Powiatowej Policji czynny jest telefon zaufania. Dzwoniąc pod numer 272-22-21, można

Festyn z dzieckiem

Na festyn z okazji Dnia Dziecka zapraszają małych i dużych 14 czerwca (sobota) Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Urząd Miejski w Jedwabnem. Imprezę poprzedzi nabożeństwo w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Świętego Jakuba Apostoła o godz. 9.30. Następnie w siedzibie MGOK odbędą się: godz. 10.00 - występ zespołu dziecięcego z Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży, godz. 10.15 — zawody i konkursy sportowe, godz. 12.30 - występ zespołu "Imperial", godz. 12.45 — giełda piosenki dziecięcej, godz. 13.10 karaoke dla dzieci i młodzieży, godz. 13.50 — karaoke dla dorosłych, godz. 14.00 teleturniej da dzieci "Jeden z dziesięciu", godz. 14.20 — występ zespołu tanecznego z II Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Łomży, godz. 14.40 — zabawa z zespołem "Divers". Na wszystkich czekają atrakcyjne nagrody.



uzyskać informacje o pomocy policji w różnych sprawach oraz zgłosić anonimowo dostrzeżone wykroczenia lub przestępstwo.

 Wielkim utrudnieniem dla przejeżdżających przez miasto jest przedłużający się remont ulicy Kopernika w pobliżu Targowicy Miejskiej. Codziennie tworzą się tam wielkie korki.

JAŚWIŁY

- Wiosną Brzozówka i Biebrza wylały na drogi, co jeszcze pogorszyło ich i tak nie najlepszy stan. W tym roku na drogi samorząd przeznaczył 300 tysięcy złotych.
- Władze gminy przygotowują wniosek do unijnego funduszu SA-PARD o wsparcie budowy ujęcia wody w Jaświłach i kanalizacji Zabiela. Samorząd ma nadzieję, że Unia Europejska pomoże także w budowie dróg.

KOLNO

 Biskup Tadeusz Zawistowski podczas uroczystej Eucharystii udzielił sakramentu bierzmowania 246 młodym ludziom. Ekscelencja życzył, startowało 31 osób, a najlepsze wyniki "wyłowili": Kamil Andrzejczyk, Adam Banach i Sylwester Nicewicz. W kategorii juniorów, w której wystartowało 26 wędkarzy, najwięcej ryb złowili: Przemysław Wróblewski, Marta Wy-

· Realizowany jest drugi etap rozbudowy Szkoły Podstawowej. Wcześniej dobudowany został segment z salami lekcyjnymi, a obecnie wznoroboty wykończeniowe wewnątrz budynku, stawiane jest też betonowe, estetyczne ogrodzenie. Na rozbudowę gmina przeznaczyła 1 milion złotych. Ministerstwo Edukacji i Sportu dofi-

rwas i Paweł Lenda. **LACHOWO**

szona jest sala gimnastyczna, trwają nansowało ją 240 tys. złotych.

MAŁY PŁOCK

· Osiem drużyn OSP uczestniczyło w gminnych zawodach sportowopożarniczych. Wśród dorosłych zwyciężyli reprezentanci Małego Płocka, wyprzedzając strażaków z Chludni--Włodek i Rogienic Wielkich. Wśród drużyn młodzieżowych rywalizację

Sródleśna pasieka

by "umocnieni znamieniem Ducha Świętego mogli mężnie wyznawać wiarę i postępować według jej zasad".

- Do 15 czerwca można zgłaszać się do konkursu na najładniejszy balkon. Organizatorami są Spółdzielnia Mieszkaniowa, Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Kolneński Dom Kultury, w którym można zgłosić uczestnictwo w konkursie.
- Organizowany po raz pierwszy przegląd Kolneńskie Igrce Teatralne odbędzie się 15 czerwca na scenie Kolneńskiego Domu Kultury. Mogą w nim wziąć udział zespoły z powiatu kolneńskiego, które chciałyby zaprezentować się innym miłośnikom teatru.

KOZIOŁ

 Tradycyjna inauguracja sezonu wędkarskiego, organizowana przez Koło PZW "Energetyk" w stanicy nad Pisą w Koźle, łączona jest z zawodami wedkarskimi. W kategorii seniorów wygrali przedstawiciele Małego Płocka — (dziewczęta) i Chludni-Włodek — (chłopcy).

NOWE PIEKUTY

 Z wojskowego demobilu władze gminy kupiły generator prądotwórczy do hydroforni w Piekutach (konieczna jest jej modernizacja), a drugi zostanie kupiony do hydroforni w Wierzbowiźnie, by uniezależnić się od ewentualnej przerwy w dostawie energii elektrycznej.

PNIEWO

· Niezwykle okazale wypadło w Szkole Podstawowej im. Rodziny Jabłońskich podsumowanie udziału w ogólnopolskim programie "Szkoła z klasą". Odbyła się czwarta już Parafiada, czyli zawody sportowo-rekreacyjne z udziałem reprezentacji szkół gminy Łomża, turniej wiedzy o Unii Europejskiej i Festiwal Nauki, w którym uczniowie zaprezentowali się w ulubionych dziedzinach wiedzy.

· Na Jeziorze Rajgrodzkim pojawiło się sporo patroli Straży Rybackiej, która kontroluje wędkarzy, by łowili ryby zgodnie z przepisami i mieli pozwolenia na łowienie ryb. Posypały się już pierwsze mandaty.

PUŃSK

Budowa Domu Kultury Litew-

Coraz więcej rolników gminy

czesnych obór, w tym — 30. Od pew-

nego czasu zwiększa się również po-

wierzchnia użytków zielonych oraz

upraw kukurydzy, która jest bardzo

wydajną i pożywną paszą. Ziemia tu

także nie najgorsza: przeważa gleba

RAJGRÓD

czwartej klasy.

SZUMOWO

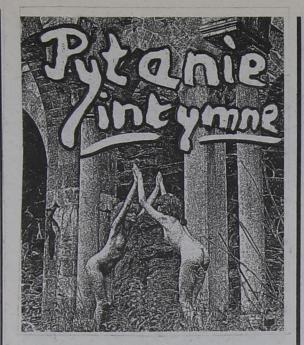
· Do gminnej tradycji wszedł już festyn "Trzeźwo, zdrowo, sportowo". Jak zwykle miał bardzo bogaty program i cieszył się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców. Mogli bezpłatnie zbadać sobie słuch i obserwować popisy swoich dzieci. Młodsi szumowianie brali udział w turnieju pilki nożnej, biegach, zdawali egzaminy na kartę motorowerową. Prezentacje sprzętu przygotowali policjanci i strażacy. W artystycznej części festynu odbyły się występy gimnazjalistów, prezentujących scenki, mające zniechęcać do alkoholu i narkotyków.

WASOSZ

- Rozpoczął się rozruch oczyszczani ścieków w Wąsoszu; oficjalne oddanie do użytku w lipcu. Władze gminy otrzymały na ten cel dotację z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, ale był także konieczny kredyt.
- W Wąsoszu, dzięki finansowemu wsparciu funduszu SAPARD, budowana jest sieć kanalizacyjna wartości 1 miliona 220 tysięcy złotych. Unia Europejska przekazała na ten cel 901 tysięcy złotych.

ZAMBRÓW

- Miasto odwiedziła delegacja zaprzyjaźnionego Visaginas na Litwie. Do Zambrowa przyjechali przedstawiciele samorządu, sportowcy, zespoły artystyczne i przedstawiciele litewskiego środowiska polskiego. W sierpniu delegacja z Zambrowa wybiera się do Visaginas z rewizytą.
- Kolejną premierę przygotował Teatr Form Różnych, który tworzą mieszkańcy Zambrowa reprezentujący różne zawody (a także bezrobotni). Tak jak wszystkie poprzednie, spektakl "U nas, w Kaczych Mordach" napisał Janusz Kulesza, a wyreżyserowała Elżbieta Bagińska. Sztuka pokazuje postawy mieszkańców małej miejscowości wobec nowoczesności i Unii Europejskiej. Premiera odbyła się podczas Dni Zambrowa.



Obawiam się, że jestem jakoś inaczej zbudowana niż inne dziewczyny. Moje wargi sromowe mniejsze, które chyba u wszystkich są małe, u mnie są bardzo duże. Wygląda to tak, że wystają na zewnątrz. Mam dziewiętnaście lat i jestem dziewica. Choć mam stałego chłopca, unikam bliższych kontaktów, bo się krępuję. Czasami mam wielką ochotę, żeby zacząć współżycie, ale jak sobie przypomnę o moim defekcie, wszystkie emocje opadają. Chciałabym wiedzieć, czy takie nieprawidłowości bardzo mi przeszkodzą w życiu, czy można je leczyć.

Ze względu na swój defekt myślę o zakupie wibratora. To też problem, bo w moim mieście nie ma takiego sklepu. Ale przede wszystkim nie wiem, czy wibrator nie szkodzi zdrowiu.

Lucyna

Ludzie nie są zbudowani jednakowo. Nie ma żadnych powodów do niepokoju. Wszystko jest prawidłowe. Bywa czasami, że wargi sromowe są niesymetryczne. Ale nie jest to żaden poważny defekt, którym trzeba się zamartwiać i wstydzić. Nie jest to też powód do unikania współżycia. Taka budowa zresztą nie zakłóci erotycznych odczuć, ani nie przeszkodzi w aktywnym życiu seksualnym. A poza tym kochający chłopiec nie będzie zwracał uwagi na takie szczegóły.

A teraz sprawa wibratora. Skoro budowa nie jest żadnym defektem, może jego zakup będzie niepotrzebny. W każdym bądź razie korzystanie z niego nie jest szkodliwe, jeśli jest używany zgodnie z przeznaczeniem, czyli do masażu i stymulacji erotycznej. Ale należy pamiętać, trzeba szczególnie starannie dbać o jego czystość i przechowywać w higienicznych warunkach.



LEKARZ DOMOWY

Jedni mówią, że słońce to zdrowie. Inni, że jest bardzo niebezpieczne. Mam tak jasną karnację. W tym roku jeszcze w czerwcu jadę nad morze i planuję wrócić jak mulatka. Ale czy opalenizna jest zdrowa?

Grażyna

Opalenizna może być niebezpieczna, jeżeli ze słońca korzysta się bez umiaru. Szczególnie przy jasnej karnacji należy stopniowo dawkować opalanie i skórę koniecznie zabezpieczyć kremem z filtrem UV (im jaśniejsza karnacja, tym krem powinien mieć wyższy współczynnik ochronny). Najbezpieczniej korzystać ze słońca w godzinach, gdy nieco słabiej przypieka, czyli przed południem i po piętnastej. Słońce opala także, gdy ciało jest zasłonięte plażowym parasolem.

Na słońce szczególnie narażony jest nos i uszy, można je zabezpieczyć sztyftem ochronnym stosowanym do ust. Niebezpieczne jest leżenie plackiem na plaży, tak najłatwiej się poparzyć. Lepiej opalać się w ruchu. Trzeba też pamiętać, że nad morzem, kiedy wieje wiaterek, nie czuje się piekących pro-

mieni słońca, które mogą być groźne. Już po kwadransie można dostać udaru słonecznego.

W przypadku udaru występują poty, nudności i wymioty, osłabienie, mroczki przed oczyma, silne bóle i zawroty głowy, gorączka i dreszcze. Chorego należy zaprowadzić w przewiewne miejsce, stosować chłodne okłady z wody lub lodu, podawać chłodną wodę do picia. U chorego, który stracił przytomność, zastosować sztuczne oddychanie i koniecznie wezwać lekarza. Opalenizna jest piękna i słońce cieszy, ale trzeba z niego korzystać z wielkim rozsądkiem.

POD PARAGRAFEM

Mieszkam w bloku. Jest bardzo ciepło, po pracy często odpoczywam na balkonie. Moi sąsiedzi też. Jest jednak pewna różnica między naszym wypoczynkiem. Otóż ja siedzę najczęściej z książką lub z gazetą, a moi sąsiedzi urządzają na balkonie grilla dla swoich znajomych. Już pomijam fakt, że jest dość głośno, ale nie odpowiada mi zapach, który wpada do mojego mieszkania. Sąsiedzi z dru-

giego pionu zwrócili uwagę grillującym, ale ci akurat byli po piwie i wywiązała się niesympatyczna pyskówka. Nie chcę wchodzić w jakieś konflikty, bo mieszkamy razem od dwudziestu lat i ani oni, ani ja nie będziemy pewnie zmieniać mieszkania. Nie wiem, jak rozwiązać tę sytuację?

Renata

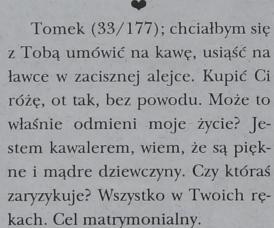
Sprawa jest dość delikatna. Najlepiej pójść do sąsiada, kiedy akurat nie grilluje i nie jest po piwie, i na luzie, może żartobliwie porozmawiać. Formalnie można złożyć skargę do zarządcy budynku, spółdzielni mieszkaniowej albo administracji domów komunalnych lub złożyć pozew w wydziale cywilnym sądu rejonowego. Sąd może zakazać urządzania grillowania na balkonie pod karą grzywny. Według prawa sprawa jest wygrana, ale z pewnością rozpęta się wojna sąsiedzka. Więc chyba lepiej wszystko załatwić polubownie.



Poznajmy się

Być kochanym, akceptowanym, odpowiedzieć komuś uczuciem na uczucie to prawdziwe szczęście. Jestem wysoką, szczupłą romantyczką, realnie patrzącą na świat. Pragnę poznać wolnego, wysokiego Pana około czterdziestki. Jeżeli jesteś odpowiedzialny, bez nałogów, odezwij się. Jeżeli jesteś samotnym tatą, odezwij się także, nie stanowi to żadnej przeszkody. Napisz, podaj numer telefonu.

Ewa



Tomek

Witajcie, Panowie! Jeżeli pragniesz poznać wesołą, atrakcyjną dziewczynę o wrażliwym, czułym sercu, katoliczkę stanu wolnego, bez nałogów, która ceni szczerość, odpowiedzialność i poważnie traktuje życie. Jeżeli masz 30–38 lat i jesteś wolny, wysoki, kulturalny, opiekuńczy z poczuciem humoru i bez nałogów. Jeżeli masz dobre serce i chcesz zmienić swoje życie, pisz. Mile widziany Pan z własnym M i samochodem. Pokonajmy razem naszą samotność!

Kamila

Mam 23 lata, mieszkam w Łomży. Czekam na SMS od dziewczyn do 23 lat. Chciałbym się dowiedzieć, ile masz lat, czym się zajmujesz i jakiego mężczyzny szukasz. Tel. 506 504 239. Listy także mile widziane.

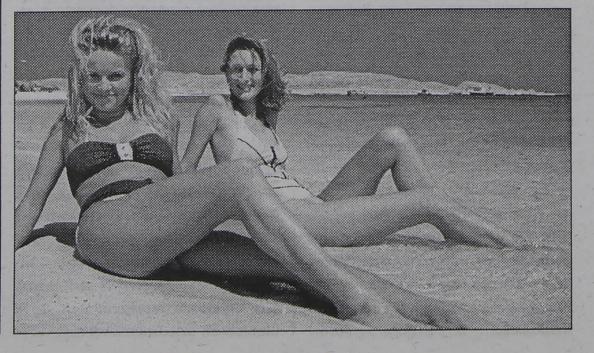
Łukasz

Jestem wysokim, szczupłym, kawalerem (35 lat), wolnym od nałogów. Pragnę poznać serdeczną przyjaciółkę w odpowiednim wieku. Zadzwoń, tel. 05062 64 395, a zyskasz o mnie więcej informacji.

Marian

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale wówczas również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do "Serce szuka serca", ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer "Kontaktów", w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



• W pobliżu Wyszomierza (gm. Szumowo, pow. zambrowski) kierujący ciężarowym manem, zbliżając się do sygnalizatora, przed którym na zmianę światła oczekiwali inni podróżujący, nie zatrzymał się i uderzył w tył litewskiego tira. Popchnięty tir wpadł na stojącego przed nim forda transita, a ten na poloneza. Man stanął w płomieniach. Sprawca wypadku poniósł śmierć na miejscu. Zapaliła się również przyczepa tira.

• Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym koło Osowca (gm. Goniądz, pow. moniecki) kierujący lanosem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pociągowi relacji Ełk — Białystok, co spowodowało zderzenie. Sprawca wypadku, zgodnie ze starym porzekadłem, miał więcej szczęścia niż rozumu: skończyło się na urazie płuc i ogólnych potłuczeniach.

• Śmierć na miejscu poniósł potrącony przez stara w Żarnowie Drugim (gm. Augustów), idący lewym poboczem mieszkaniec tej wsi. Kierowca, nie zatrzymując się, zbiegł z miejsca wypadku. Powiadomieni przez żonę zmarłego policjanci zatrzymali zbiega po kilkukilometrowym pościgu. Okazał się nim pijany augustowianin: ponad 3,5 prom. alkoholu!

• Na pięcioletniego syna najechał w Starowlanach (gm. Kuźnica, pow. sokólski) ciągnikiem ojciec. Dziecko zmarło po przewiezieniu do szpitala. Jak się okazało, do tragedii doszło w chwili, gdy podczas cofania ciągnika chłopczyk chciał do niego wsiąść.

• Pasażerka fiata poniosła śmierć na miejscu, a trzy młode pasażerki forda doznały obrażeń ciała, gdy w Łapach (pow. białostocki), na skrzyżowaniu ulic Płonkowskiej i Brańskiej, kierujący fordem sierrą mieszkaniec tego miasta, skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu z przeciwka cinquecento.

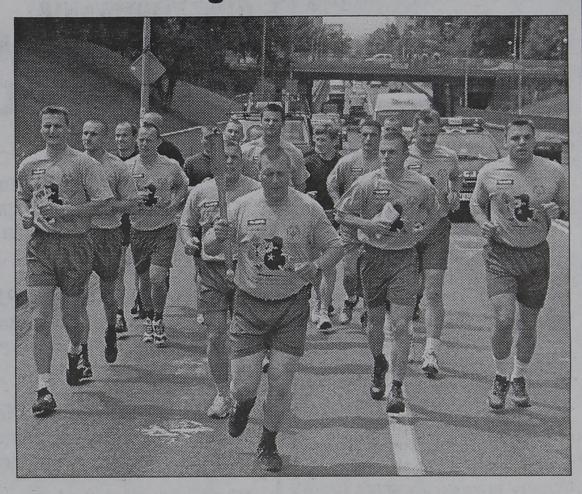


Bieg z Pochodnią Strzegących Prawa na rzecz Olimpiad Specjalnych dotarł do Białegostoku. Uroczyste rozpoczęcie, z udziałem Chóru "Piernacz" z Ukrainy, odbyło się w Komendzie Wojewódzkiej Policji.

Bieg z Pochodnią to ruch społeczny, którego idea narodziła

się w Stanach Zjednoczonych; do Polski dotarła w latach dziewięć-dziesiątych. Celem ruchu jest zdobywanie pieniędzy na organizację olimpiad specjalnych. Stało się tradycją, że Święty Ogień Nadziei na olimpiadę dla niepełnosprawnych dociera za pośrednictwem sztafety strzegących prawa.

Z Ogniem Nadziei



Wiza od oszusta

Trzyoosobowa grupa fałszerzy wiz amerykańskich stanie przed sądem w Suwałkach. Mieszkańcy Augustowa, Białegostoku i Warszawy naciągnęli na około 700 tysięcy złotych przeszło 30 osób z województwa podlaskiego, warmińsko-mazurskiego i innych. Oferowali pomoc w uzyskaniu wiz starającym się o wyjazd do USA lub takim, którym władze amerykańskie odmówiły zgody na wjazd do ich kraju. Cena

"usługi" wynosiła od 1 do nawet 14 tysięcy dolarów. Suwalska prokuratura badała sprawę od ubiegłego roku. Identyczne metody stosowała dwuoosobowa grupa mieszkańców Łomży i Rzeszowa, ujęta w Łomży przez funkcjonariuszy białostockiego oddziału Centralnego Biura Śledczego. W ich przypadku cena wynosiła 8 tysięcy dolarów. Według wstępnych ustaleń łomżyńskiej prokuratury, ofiarami oszustów padło co najmniej kilka osób. Jeden z mężczyzn został tymczasowo aresztowany, drugi ma zakaz opuszczania kraju.

Kozarze w ogniu

 Kiedy przyjechaliśmy na miejsce, przede wszystkim musieliśmy poradzić sobie z gapiami, którzy przybiegli z całych Kozarzy i chyba połowy Ciechanowca — mówi starszy kapitan Tomasz Sieńczuk, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Wysokiem Mazowieckiem. — Na i tak wąskiej drodze przez wieś, zaparkowane były samochody, którymi zapewne część gapiów tu przyjechała. Musiała interweniować policja. A my traciliśmy cenny czas.

Tymczasem ogień z jednej drewnianej stodoły, od której wszystko się zaczęło, błyskawicznie przerzucał się na sąsiednie posesje. Zwarta zabudowa i słomiane strzechy sprzyjały żywiołowi. Oprócz strażaków zawodowych z Wysokiego Mazowieckiego walczyły z nim także Ochotnicze Straże Pożarne z Ciechanowca, Kuczyna, Klukowa, Dąbrowy Moczydeł, Szepietowa i Nowych Piekut, Tworkowic, Winny Chrołów, Wojtkowic Starych, Zaszkowa i Slepowron.

Na opanowanie ognia strażacy potrzebowali sześć godzin.

Spłoneły 2 drewniane domy, 4 stodoły, 2 obory, chlewek, garaż i zgromadzony w budynkach sprzęt rolniczy. Na szczęście, nie było ofiar w ludziach, udało się także wyprowadzić w porę zwierzęta.

Prawdopodobna przyczyna nieszczęścia: nieumyślne zaprószenie ognia.

— Jak było naprawdę, ustali prowadzone przez nas postępowanie — mówi nadkomisarz Stanisław Leszczyński, zastępca komendanta powiatowego policji w Wysokiem Mazowieckiem.

Nieprzytomne życie, nieprzytomna śmierć

Na tzw. koszarach, w pobliżu ulicy Magazynowej w Zambrowie, przypadkowy przechodzień znalazł nieprzytomną kobietę z zakrwawioną twarzą. Kilka dni później, na skutek dotkliwych obrażeń głowy, zmarła w łomżyńskim szpitalu (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze "Kontaktów").

Czterdziestoczteroletnia wdowa co najmniej od roku mieszkała w opuszczonych komórkach, garażach itp. Znana była z nadużywania alkoholu, a ostatnio także denaturatu. Cierpiała na padaczkę alkoholową, której atak mógł doprowadzić do urazów. Zambrowska policja szybko ustaliła, że tego dnia piła denaturat z kilkoma mężczyznami i nie atak padaczki przyczynił się do tragedii. Wśród nich był pięćdziesięcioczteroletni bezdomny zambrowianin. Rozwiedzionemu ojcu kilkorga dzieci, karanemu za uchylanie się od płacenia alimentów, utrzymującemu się ze sprzedaży znalezionych puszek i złomu, prokurator zarzucił bicie pięściami, kopanie, uderzenie w głowę krzesłem.

Podejrzany nie przyznał się do winy. Jednak zebrane dowody pozwoliły prokuratorowi na wystąpienie do sądu o tymczasowe aresztowanie. Sąd uwzględnił wniosek w całości. ○ Pokrycia dachowe

Obróbki blacharskie

Systemy rynnowe

Okna dachowe

⊃ Papy termozgrzewalne

Drzwi drewniane

O okna drewniane: sosna, mahoń

O okna PCV

wyceny i transport gratis

Sprzedaż, montaż

18-400 Lomża

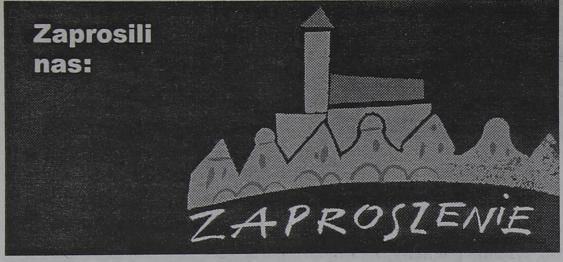
ul. Sikorskiego 195

tel./fax (086) 2150306

tel. kom. 0601152040

fak. 346





- Stowarzyszenie "Szkoła Liderów" oraz Friedrich Ebert Stiftung. Przedstawicielstwo w Polsce na warsztaty szkoleniowe dla przedstawicieli samorządu, biznesu i organizacji pozarządowych w ramach projektu "Lokalni partnerzy".
- WWF Polska Światowy Fundusz na Rzecz Przyrody na konferencję prasową dotyczącą planów zniesienia moratorium na wyrąb najstarszych drzew w Puszczy Białowieskiej.
- Prorektor do spraw rozwoju oraz studenci Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku — na spotkanie z ambasadorem i attache kulturalnym Maroka oraz attache kulturalnym Włoch na temat stosunków polskomarokańskich i współpracy między uczelniami.
- Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego na VI Posiedzenie Polsko-Białoruskiej Komisji Koordynacyjnej do spraw Współpracy Transgranicznej oraz na konferencje prasowe członków rządu.
- Burmistrz Rajgrodu na spotkanie z marszałkiem Sejmu RP Markiem Borowskim.
- Dyrekcja Gimnazjum w Radziłowie — na obchody Dnia Ochrony Środowiska.
- Dyrekcja i Rada Pedagogiczna Gimnazjum w Szumowie — na Dzień Dziecka ph. "Trzeźwo, zdrowo i sportowo".
- Dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Krzyżewie — na uroczystość wręczenia świadectw dojrzałości.
- Gminny Ośrodek Kultury w Turośli na konkurs ph. "Wiem wszystko o Kurpiowszczyźnie".
- Ochotnicza Straż Pożarna w Grądach Woniecku — na strażacki piknik.
- Wójt gminy Wizna na imprezę artystyczno-rekreacyjną "Noc Świętojańska".
- Galeria Miejskiego Ośrodka Kultury i Regionalna Izba Historyczna w Zambrowie na otwarcie wystawy "Impresje zima lato".
- Burmistrz i dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie
 na VII Dni Zambrowa.
- Radny powiatu Eugeniusz Kaczyński z Zambrowa na festyn z okazji Dnia Dziecka.
- Centrum Katolickie im. Jana Pawła II w Łomży — na otwarcie wystawy malarstwa Barbary Malinowskiej i Danuty Orskiej.
- II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej w Łomży

 na uroczystość wręczenia świadectw dojrzałości i nagród "Marysieńka".

- Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 10 im. Jana Pawła II, prezydent miasta i Oddział Polskiego Towarzystwa Diabetyków w Łomży — na konferencję ph. "Dziecko niepełnosprawne w rodzinie i szkole".
- Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży — na Czerwcowe Dni Walki z Rakiem.
- Bursa Szkolna nr 2 w Łomży
 na "Wielką Majówkę".
- Regionalny Ośrodek Kultury
 w Łomży na XI Giełdę Piosenki Dziecięcej.
- Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łomży — na imprezę integracyjną z okazji Dnia Dziecka ph. "Uśmiechnij się".
- Biblioteka Pedagogiczna i Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży oraz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej — na finał drugiej edycji konkursu ph. "Spotkania z Ziemią Łomżyńską".
- Miejska Biblioteka Publiczna
 w Łomży na spotkanie autorskie
 z Agatą Tuszyńską.
- Dyrekcja oraz Zespół Teatru Lalki i Aktora w Łomży na konferencję prasową, premierę spektaklu Ilii Erenburga "Opowieść o Lejzorku Rojtszwańcu" oraz na otwarcie XVI Międzynarodowego Festiwalu Teatru w Walizce.
- Dyrektor Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży na uroczyste wręczenie świadectw dojrzałości.
- Wanda i Tadeusz Wałkuscy,
 Krystyna i Krzysztof Borkowscy,
 Anna Dąbrowska, Publiczne Gimnazjum nr 8, Parafia pod wezwaniem Krzyża Świętego oraz Diecezjalne Radio "Nadzieja" w Łomży na festyn rodzinny pod hasłem "Nadzieja dla Grzesia".
- Ruch Kobiet do Walki z Rakiem Piersi "Europa Donna" w Łomży — na Ogólnopolski Zjazd Prezesek organizacji.
- Polityczny Klub Dyskusyjny "Platforma" w Łomży na spotkanie pt. "Promocja warunkiem rozwoju gospodarczego miasta".
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łomży na konferencję prasową pt. "proFundus jako system wspomagający pomoc społeczną w Polsce".
- Miejska Biblioteka Publiczna
 w Łomży na spotkanie autorskie
 z Wandą Chotomską.
- Urząd Miejski oraz Miejski
 Dom Kultury Dom Środowisk
 Twórczych w Łomży na Dni
 Łomży 2003.
- Miejski Dom Kultury Dom Środowisk Twórczych w Łomży na otwarcie wystawy Patricka Bailly-Cowella pt. "Popioły. Instalacja".
 Dziękujemy.

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będziesz pracować: na budowie, przy rozbiórkach lub usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

· KIM JESTEŚMY?

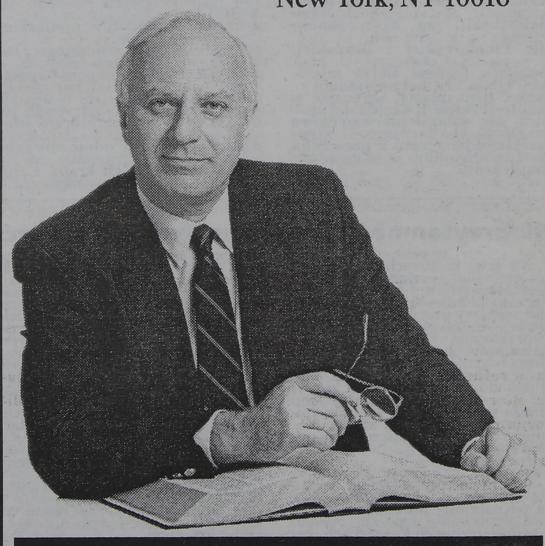
Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy

- SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?
 Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych) mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem pracuje
- W JAKI SPOSÓB OPŁACISZ NASZE HONORARIUM?
 Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
 Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

Nie musisz mieć zielonej karty, by wnieść i wygrać sprawę

Dzwoń po bezpłatną konsultację w języku polskim: (212) 685-2023

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE Amerykański adwokat

k/m-



W konsulacie RP w Toronto po głosowaniu pewien starszy pan zwraca się do członka komisji referendalnej:

— To jak ja mam teraz adresować korespondencję: "Pcim w United Europe?"

Na łomżyńskiej targowicy spotyka się dwóch Kurpi.

- Czy możesz mi pożyczyć 100 złotych?
- Nie mam, nie noszę ze sobą tyle pieniędzy.
 - -A w domu?
- Bogu dzięki, wszyscy zdrowi!

Pacjent do pielęgniarki w łomżyńskim szpitalu:

- Ale niedobre było to lekarstwo.
- Proszę pana, to nie było lekarstwo, to był obiad!

Polityk refundowany

Najpierw wzbudzono nadzieję. Niezasobnych emerytów ucieszyła troska państwa o stan ich zdrowia i portfeli. Za złotówkę i chorować nie straszno!, wołały rzesze sędziwych pań i panów. Na samą myśl o szczytnych planach rządu, znikały anatomiczne dolegliwości. Refundacja, słowo niewinne, postrzegano jako pierwszy objaw w drodze do kolorowego jutra.

Szerzący się analfabetyzm funkcjonalny, czyli z grubsza rzecz biorąc nierozumienie czytanych treści, sprawił zapewne, że słowo to zmieniło sens, a właściwie odbiorcę. Co niektórzy wykonawcy ambitnych planów rządu refundację zaczęli od siebie. Bo refundować, okazuje się, można także samemu sobie, nie tylko leki.

Organy ścigania próbują właśnie dociec, o jaką refundację chodziło pewnemu gronu z resortu Służby Zdrowia: leków, czy też własnej kieszeni. Postępowanie, zataczające coraz szersze kręgi, ma szansę stać się hitem sezonu ogórkowego. Szkoda tylko, że w obliczu zbliżających się waka-

— Drogi panie — mówi lekarz do pacjenta — Musi się pan częściej kapać!

Ależ doktorze, ja się kąpię codziennie.

— W takim razie proszę częściej zmieniać wodę w wannie!

— Ma pan jedzenie dla kotów? — pyta kot w sklepie mięsnym.

— Nie mam — odpowiada sprzedawca.

Sytuacja powtarza się kilkakrotnie. Za którymś razem sprzedawca nie wytrzymuje i mówi:

— Słuchaj, kocie, jeśli jeszcze raz zapytasz o żarcie dla kotów, to przybiję cię gwoździami do ściany.

Nazajutrz kot wsuwa się cicho do sklepu i pyta:

- Ma pan gwoździe?
- Nie, nie mam.
- A ma pan jedzenie dla kotów...?



cji, posłowie nie palą się do utworzenia kolejnej Komisji Śledczej, która zbadałaby sprawę. Atrakcje dla oka i ucha telewidza, jak w przypadku transmisji obrad komisji obecnej, murowane!

W prokuraturze zachodniopomorskiej praca wre jak podczas gorącej akcji żniwnej. Porównanie to ze wszech miar adekwatne, bo o żniwo w postępowaniu chodzi. Z prywatnych elewatorów niezależnego posła zniknęło przechowywane w nich państwowe zboże. Jak zresztą i sam poseł. Prokuratura próbuje ustalić jedną z dwojga przyczyn: kolejna refundacja, czy też chemiczny proces sublimacji?

Postępowania czarnych charakterów polskiej sceny politycznej nie zwykło się określać wprost. Złodziejstwo, chamstwo, przekupstwo to słowa nieparlamentarne, obraźliwe. Dlatego też refundacja, czyli zwrócenie równowartości czegoś za coś (lub w polskim wykonaniu: za nic samemu sobie), wydaje się słowem idealnym do określenia patologicznych, sprzecznych z prawem zachowań naszych polityków.



PROMOCJA



ANDREAS STIHL Sp. z o.o., ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl

SPRZEDAŻ ORAZ OBSŁUGĘ SERWISOWĄ
PROWADZĄ WYŁĄCZNIE AUTORYZOWANI DEALERZY:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Berlinga 31, tel. 853 68 04; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Czyżew - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 474 04 09; Łomża - Kierzkowa1, tel. 216 44 66; Maków Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; Rudka - Wola 3/1, tel. 739 40 99; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Szczegóty promocji u Dealerów





Redakcja oraz Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Łomży zapraszają na X Okręgowe Zawody Wędkarskie dla Dzieci i Młodzieży o Puchar "Kontaktów".

Zawody rozegrane zostaną na Narwi w Starej Łomży, w niedzielę, 22 czerwca. Wędkarze rywalizować będą w trzech kategoriach wiekowych: 7–10 lat, 10– 13 lat, 14–16 lat.

Warunki startu: okazanie legitymacji szkolnej, a

w grupie najstarszej — karty wędkarskiej. Na najlepszych zawodników (do 10. miejsca) czekają atrakcyjne nagrody.

Zapisy do 18 czerwca przyjmuje Zarząd Okręgu PZW (ul. Senatorska 8, tel. 216-39-00).

Przypominamy jednocześnie o bezpłatnych egzaminach na kartę wędkarską dla młodzieży, prowadzonych w siedzibie ZO PZW.

Na zdjęciu: pamiątka z poprzednich zawodów

Czwartki Lekkoatletyczne: finaliści

Rozegrano Grand Prix Czwartków Lekkoatletycznych, cyklicznej imprezy organizowanej dla uczniów szkół podstawowych przez Zarząd Wojewódzki Podlaskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży. Awans do finału krajowego w Warszawie (biegi, rzut piłką palantową, skok w dal, skok wzwyż), który odbędzie się 16-18 czerwca, wywalczyli: rocznik 1990 — Milena Gietek, Iwona Chojnowska (obie SP 10 Łomża), Emilia Urbanowska (SP Konarzyce), Justyna Orzechowska (SP Lelis), Anna Just (SP Kupiski), Luiza Pijanowska (SP 4 Łomża), Anita Osińska (SP 7 Łomża), Emilia Perkowska (SP Laskowiec Stary), Milena Lipińska, Justyna Jurzak (obie SP Kupiski), Dominika Zajkowska (SP 9 Łomża), Ewelina Ogrodnik (SP 2 Łomża), Izabela Olasik, Anita Szyszka (obie SP Poryte Jabłoń), Magdalena Skrodzka (SP Konarzyce), Diana Iwanowicz, Dorota Kiernozek (obie SP 5 Łomża) oraz Karol Grucelski (SP 7 Ostrołęka), Mieczysław Wiktorzak (SP 9 Łomża), Hubert Wiśniewski (SP 1 Łomża), Patryk Goliński (SP 9 Łomża), Artur Pupek (SP Konarzyce), Sebastian Świerszcz (SP 4 Łomża), Piotr Broniszewski (SP Jeziorko), Sebastian Bednarczyk (SP Lelis), Rafał Kijewski (SP 9 Łomża), Michał Kamionowski (SP 7 Ostrołęka), Rafał Zalewski (SP Uśnik), Michał Piechowski (SP 4 Łomża), Łukasz Tryc (SP 7 Łomża), Maciej Dąbrowski (SP 4 Łomża), Michał Banach (SP 9 Łomża), Daniel Bagiński, Radosław Kuzia i

Adam Chojnowski (wszyscy SP 5 Łomża); rocznik 1991 — Monika Tomala (ZS 1 Łomża), Joanna Płaczek (SP Uśnik), Milena Rafałowska (SP 4 Łomża), Paulina Dmoch (SP Uśnik), Justyna Baranek (SP Mroczki), Joanna Wądołowska (SP Laskowiec Stary), Katarzyna Róziecka (SP Lelis), Paulina Staniszewska (SP Kupiski), Paulina Obrycka (SP Konarzyce), Marta Smiarowska (SP 9 Łomża), Magda Grzanecka, Liliana Bednarczyk (SZ 1 Łomża), Anita Szostkiewicz, Katarzyna Pierożyńska (obie SP 7 Łomża), Katarzyna Mierzejewska (SP 2 Łomża), Anna Chorążąk (SP 1 Łomża), Magda Borawska, Monika Wałkuska (obie SP 5 Łomża) oraz Daniel Kraszewski, Arkadiusz Warnajtys, Przemysław Serwatko (wszyscy SP 5 Łomża), Artur Strumiłowski (SP Uśnik), Robert Zamojski (SP 7 Łomża), Paweł Chiliński (SP 4 Łomża), Karol Kaczkowski, Przemysław Tetkowski (obaj SP 5 Łomża), Sylwester Malinowski, Kamil Zalewski (obaj SP Laskowiec Stary), Damian Rybicki, Adrian Nowociński (obaj SP Kupiski), Maciej Galanek (SP Stare Zakrzewo), Łukasz Lipiński (SP 7 Łomża), Jakub Borawski (SP 9 Łomża), Damian Szulc (SP 5 Łomża) i Rafał Hut (SP Kupiski); rocznik 1992 — Justyna Szabłowska (SP Konarzyce), Monika Bikowska (SP 7 Łomża), Joanna Bagińska (SP 2 Łomża), Sylwia Wojewoda (SP 10 Łomża), Ewa Żebrowska (SP Uśnik), Karolina Hut (SP Kupiski), Ewelina Ziemek (SP Lelis), Edyta Cekała, Daria Wojtkowska (obie SP 7 Łomża), Olga Przeździecka (SP 9 Łomża), Małgorzata Pstrągowska (SP Konarzyce), Aleksandra Miklikowska (SP 7 Łomża), Zaneta Bogusz, Diana Bacławska (obie SP 2 Łomża), Aleksandra Prószyńska, Małgorzata Bakowska, Magdalena Kapusta (wszystkie SP 7 Łomża) oraz Patryk Świerszcz (SP 10 Łomża), Maciej Skarzyński (SP Laskowiec Stary), Paweł Prażych (SP 7 Łomża), Grzegorz Konopka, Cezary Matejkowski (obaj SP Dobrzyjałowo), Hubert Rutkowski (SP 5 Łomża), Mariusz Chomko, Szymon Chrostowski (obaj SP Grady Woniecko), Mateusz Remiszewski (SP 7 Łomża), Łukasz Piechowski (SP 4 Łomża), Kamil Modzelewski (SP Poryte Jabłoń), Daniel Murawski (SP Stare Zakrzewo), Michał Targoński, Michał Kapicki, Kamil Bargielski (wszyscy SP 2 Łomża), Łukasz Lubiejewski (SP 5 Łomża) i Mateusz Karwowski (SP 10 Łomża).

PATRONAT "KONTAKTOW"

Biegaj z nami!

Zwycięzcy drugiego biegu z cyklu Grand Prix Łomża 2003, organizowanego przez Klub Biegowy przy Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym w Łomży: rocznik 1988-84 (około 2500 metrów): Magdalena Wolińska (Pniewo) i Patryk Dąbrowski (Łomża); rocznik 1990-91 (około 1900 metrów): Dominika Zajkowska (Łomża) i Piotr Broniszewski (Marianowo); rocznik 1992-93 (około 1250 metrów): Klaudia Kulas (Myszyniec) i Damian Pietrzak (Zbójna); rocznik 1994-95 (około 625 metrów): Anna Sobocińska (Łomża) i Sylwester Tabojka (Stary Dwór koło Lidzbarku Warmińskiego); rocznik 1996 i młodsi (około 625 metrów): Monika Zielińska i Karol Kapelski (oboje z Łomży).

Zwycięzcy w biegu głównym (8100 metrów) w poszczególnych kategoriach wiekowych: Dominika Zajkowska (Łomża), Magdalena Milewska (Ptaki), Sylwia Cymek (Kalinowo), Irena Hulanicka (Warszawa) i Wiera Stasiewicz (Hajnówka) oraz Rafał Kijewski, Piotr Święcki, Paweł Grygo (wszyscy z Łomży), Mirosław Wilkowski (Ostrołęka), Zygmunt Staniszewski (Grajewo), Krzysztof Wilczek (Szczytno), Jerzy Torebko (Białystok), Jan Mierzejewski (Ostrołęka), Wiesław Olesiewicz (Białystok) i Stefan Jankowski (Szczytno).

Puchar dla najlepszej zawodniczki w kategorii open w biegu głównym zdobyła Irena Hulanicka z Warszawy, a puchar dla najlepszego zawodnika — Paweł Grygo z Łomży. Nagrodę dla zawodnika z najdalszego zakątka Polski otrzymał Mariusz Puchalski ze Starego Dworu koło Lidzbarku Warmińskiego.

Następny bieg odbędzie się 13 lipca (niedziela), jak zwykle w samo południe, na placu sportowym przy Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży. Bliższych informacji o uczestnictwie udziela Mariusz Niziński, tel. 0608-273-692.



Łomża ul. Poznańska 156 wjazd przy stacji paliw

NAGROBKI GOTOWE I NA ZAMÓWIENIE WYPISYWANIE TABLIC

PARAPETY, SCHODY **BLATY, KOMINKI**

Łomża ul. Bema 1

APARATY SŁUCHOWE

Bezpłatne badanie słuchu

Fachowa pomoc dyplomowanych protetyków słuchu

Możliwość zakupu na raty

Czynne od poniedziałku do piątku: od 8°° do 16°°

INFORMACJE: (86)218-93-68



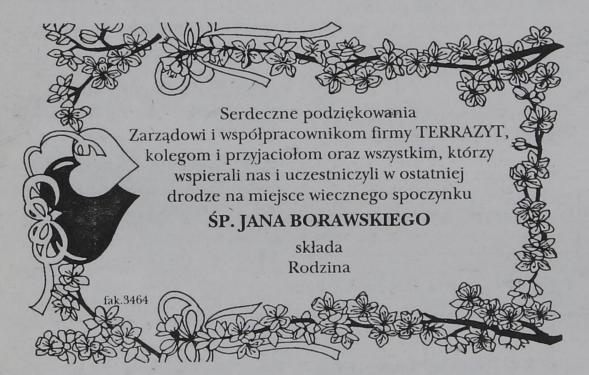
Szczere wyrazy współczucia

SŁAWOMIROWI BORAWSKIEMU

z powodu śmierci

MATKI

składają koledzy z Radio-Taxi "96-21"

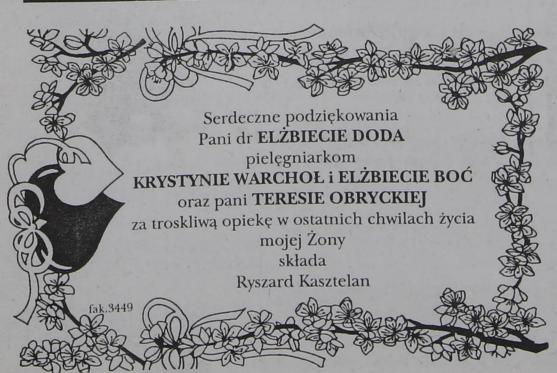




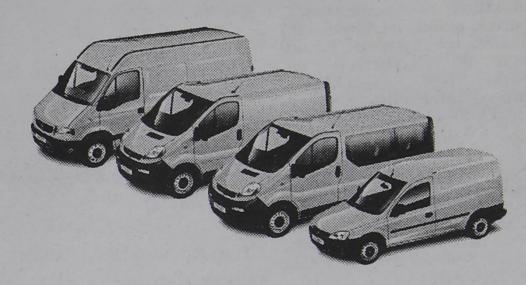
Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze na miejsce spoczynku naszego Najukochańszego Męża, Tatusia i Dziadka

ŚP. WACŁAWA CHOJNOWSKIEGO

serdeczne podziękowania składa pogrążona w bólu Rodzina



my się pracy nie boimy



Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.

Dostępny w salonie Opel:

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13, tel. 085 661-68-02, 661-47-87 www.opeltopauto.com.pl

Ostroleka, ul. Warszawska 36, tel/fax 029 760-41-18



Mojemu Przyjacielowi dr. n. wet. RYSZARDOWI KASZTELANOWI

i dzieciom MARCIE I ŁUKASZOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Zony ANNY

składa

Daniel Tomaszewski z rodziną



Wyrazy współczucia

Panu STANISŁAWOWI DOŁEGOWSKIEMU

z powodu śmierci

OJCA

składa

Hotel OST Gromada Polonez w Łomży



Wyrazy szczerego współczucia

Panu MACIEJOWI MUSZYŃSKIEMU

z powodu śmierci **MATKI**

składa

Mariusz Gosk wraz z pracownikami

P.H.U. "MARGO"



Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wspierali nas i uczestniczyli w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku

Mojej Żony ANNY

składa Ryszard Kasztelan z dziećmi

KONTAKTY

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00–18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też "Eskulap", Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086)215-27-40. RTG ZĘBÓW, pantomografia, Piłsudskiego 6, godz. 13.00–17.00

USG-Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIO-LOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczyca, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

BADANIA USG, specjalista radiolog Henryk Korolczuk, "ACER", ul. Kazańska 2. Rejestracja: (086)218-16-47

PRZEKŁUWANIE CIAŁA, 218-90-63

ALKOHOL, NARKOTYKI, leki – odtruwanie, terapia, esperal, leczenie kompleksowe uzależnień. Ośrodek "Janochy", (029)767-19-61, www.detox.ostroleka.com.pl

MOTORYZACJA

AUTO – SZYBY – NAJTANIEJ, Łomża – Kraska 78, (086) 2184-123, 0604-491-522

fak. 287-o

3450-о

MAC – ROB Zaufaj profesjonalistom. Profesjonalny montaż samochodowych instalacji gazowych, Łomża ul. Senatorska 13, tel. (086) 216-69-48, (na posesji III L.O.)

fak. 2596-o

FORD SIERRA 2.3D (1984r), tel. 219-22-17

3235-

3474

OMEGA 2.5TDS, zamiana, (086)219-82-53

ZUK, (086)2160-219

POLONEZ (1993r), 218-35-13

AUDI 80 1.8 (1986r), Łomża, 0-502-534-312

SPRZEDAM 126p (1998r), 2187-206

RENAULT TRAFFIC (1989r), benz. 1.4 tanio, Mercedes 817 kontener 92 (6,0 turbo), 2190-140, 0-602-531-130

PASSAT (1999r), klimatronic 1.6 41900, 0-501-407-711

SPRZEDAM DWA Fiaty 126p (1991r) i (1995r), (086)212-60-57 po 16.00

RENAULT 19 (1991r), Niewodowo 4, 219-21-09

VOLKSWAGEN POLO Classic 1.6, pierwsza rejestracja (1998r), tel. 216-75-15

NISSAN PRIMERA (1999r), Nubira kombi (2000r) – faktura, 0-602-556-447

BMW 520i (1992r) KLIMA, GAZ, 0-692-43-42-46

TOYOTA COROLLA (1995r), I właścicielka, 1.4XLi, salon, gaz, 18500zł, 0-604-180-596

POLONEZ CARO Plus (1997r) sprzedam, tel. 218-01-56

UNO 1.0 (1997r), 2189-185

NEXIA (1997r), idealny stan, (086)218-33-17

TOYOTA CAMRY (1992r), gaz 20000; 218-44-30

MOTOR HONDA XL-500 sprzedam, (086)2182-171

SPRZEDAM FORD Transit 2.5D (1997r), (086)218-00-52

PEUGEOT 206XR, listopad 2002, (086)278-12-12

SPRZEDAM SKUTER Honda SFX 50cm³ (1997r), tel. 0-502-33-50-05

VOLKSWAGEN VENTO (1996r), trubo diesel, 0-604-133-667

TANIO ŻUK (1992r) i Awia (1998r), tel. 0-608-520-156

AUDI B4 1.9TD (1992r), 0-602-74-80-99

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65.

fak. 14

SIECZKARNIE DO KUKURY-DZY, sianokiszonkę, (086)275-55-31, 0-502-273-367

ZBIORNIKI DO mleka, dojarki, (029)772-12-36, 0-608-634-972

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa – brzoza, dąb. Dostawa do klienta, 216-00-10, 0-608-412-919

NAJWIĘKSZY WYBÓR glazury hiszpańskiej, płytek mrozoodpornych "CERAM", Wyszyńskiego 4, 218-01-81

ZACHODNIE WYPOCZYNKI skórzane, 0-602-687-672, (086)218-70-08

HURTOWNIA "GLAZURA KRÓLEWSKA" oferuje panele, tanie gresy, glazurę, terakotę od 13,90, realizujemy wszelkie zamówienia, doradzamy, dowozimy "gratis", raty, Łomża, Al. Legionów 52 (dworzec PKS) – U nas można się targować!

FIRMA "FLORCZYK": - sprzedaż węgla, materiałów budowlanych, tel. 2160-301, kom. 0-501-056-706

2956-00

2928-00

PIECE OPALANE drewnem, miałem, Łomża, Partyzantów 11, 0-602-15-72-99

UŻYWANE WYPOSAŻENIE do sklepów (import), Ostrołęka, 0-604-261-483

KOMBAJNY, BELARKI, przyczepy samozbierające, beczkowozy, ciągniki, siewniki, (086)2191-009, 0-501-408-363

DREWNO OPAŁOWE, 2187-834, 0-694-221-993 po 18.00

SPRZEDAM KOMBAJN zbożowy Bizon, (086) 217-53-00

TANIO SPRZEDAM siedlisko z budynkami, 506 100 529.

f-2354-00

DREWNO OPAŁOWE kominkowe 606 119 548.

ZBIORNIKI DO MLEKA do 5000 litrów, montaż, duży wybór, tel. 0606 892 948

20 TRAKTORÓW Same, Deutz, Zetor, Ferguson, pługi, siewniki, kosiarki, owijarki, chwytaki, prasy, tel. (029) 772-14-18; kom. 0606 892 948.

f-3305-c

SPRZEDAM SIANO, sianokiszonkę, sezon 2003, tel. (029) 741-97-66, kom. 0606 130 878.

BALE i deski brzozowe, tel. 219-47-72

SPRZEDAM C-330, 218-31-43

SPRZEDAM KOMBAJN zbożowy Heder 2m, 217-43-48

SPRZEDAM PRZYCZEPKĘ do siana T055 i dmuchawę pionową, 270-33-30

SUKNIĘ ŚLUBNĄ angielską, rozm. 38, (086)218-57-97

TANIO SPRZEDAM 1,90ha lasu i roztrząsacz obornika, 2172-533

PRASA Z-224/1, bdb, pierwszy

właściciel (1996), (086)217-85-38

SOLARIUM SUNBOARD - sprzedam, (086)278-31-10

SPRZEDAM CHŁODZIARKĘ do mleka 400L, bardzo dobry stan, 0-604-402-041

SPRZEDAM KOMBAJN Claas Merkador, szerokość kosy 3m, gotowy do żniw, tel. 217-53-80

SPRZEDAM KOMBAJN ziemniaczany "Anna", stan bdb, 219-27-51

DZIAŁKA 6 ary z dojściem do jeziora, tel. 216-03-14 po 18.00, kom. 0-694-688-428

DZIAŁKA BUDOWLANA 5036m², tel. 0-691-368-512

ROWER SZOSOWY – Giant, 219-98-03

SPRZEDAM URSUS 912, cyklop kołowy, 0-609-311-925

MAŁO UŻYWANY kmpl. wypoczynkowy, (086) 278-12-12.

SZTACHETY Z WAŁKÓW długość 1,20 m, cena 1,40 szt. (086) 216-78-97.

SPRZEDAM GARAŻ przy Kopernika, 216-48-48.

DOMEK CAMPINGOWY, pełne wyposażenie 7,5 m x 3 m, 0692 434 246.

PIANINO "Kuzbas" – czarna; Ciągnik Zetor 67/18-1982; Rębak do drewna Ø 20 cm. Wynajmę lokal 70 m² przy ul. Piłsudskiego (WZGS), 606-187-574; 216-97-85, po 19.00.

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ w Podgórzu koło Łomży, 218-55-35.

SPRZEDAM C-330, 217-51-17, wieczorem.

POSESJĘ ZABUDOWANĄ, działkę 60 ary k./Łomży, 0691 776 039.

SPRZEDAM 2,63 ha koło Wygody, 604-167-508.

JAŁÓWKĘ WYSOKOCIELNĄ, 2192-211.

DWIE JAŁÓWKI hodowlane wysokocielne, pięć cielic półrocznych, (086) 278-61-29.

SORTOWNIK DO ziemniaków, 4720-257.

KURY NIOSKI sprzedam, Konopki Młode 9, 2190-409, 0-504-39-79-84

SPRZEDAM TEREN pod działki, Stara Łomża, 0-69I-77-60-44

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane, Stara Łomża przy szosie, tel. 218-32-24 po 19.00

3559

POWYPADKOWE, SKORODO-WANE, do remontu, 0-607-515-770.

f-6001-c

3217-0

f-2413-00

ROZBITE KUPIE, 0-603-050-603

ROZBITE 1994-2003, 0-602-666-111

POWYPADKOWE, (029)7604-603

POWYPADKOWE; (029)76-94-237.

KUPIĘ ZIEMIĘ przy trasie Jeziorko – Forty, 216-56-36

SKUP DREWNA, 271-80-12, 0-504-249-519

ŻYTO (086) 217-51-65.

KUPIĘ DUŻĄ szafę metalową, 0-602-307-812

KUPIĘ BRZOZĘ i suchy bal brzozowy, tel. 0-692-87-00-39

LOKALE

DO WYNAJĘCIA LOKALE, plac, 0-600-896-436

300m – 250m² pokoje na działalność gospodarczą wynajmę, 0-606-934-938

SPRZEDAM M-5, IV piętro, 73m², tel. 0-603-380-646, 218-41-44

WYNAJMĘ SALĘ na szkolenie, 216-22-24

M-2 w Kolnie sprzedam, 0602 363 230.

SPRZEDAM MIESZKANIE (60 m2) parter, 2160-997; 501 661 809.

SPRZEDAM DOM w Łomży, 175000zł, tel. (086)216-29-00

POKOJE PANOM, 216-69-23

DO WYNAJĘCIA duża kawalerka w Warszawie, 218-41-29

M-4 WYNAJME, 0-606-277-193

SPRZEDAM M-5, tel. 0-602-374-309

LOKALE DO WYNAJĘCIA w Łomży, 0-604-40-20-41

STANCJA, (086)216-02-19

LOKAL, 0-504-767-951

SPRZEDAM M-2, 38m², dwupokojowe, IV p.; 473-12-26 po 16.00

SPRZEDAM GARAŻ, Al. Legionów 60, 216-32-15

M-2 DO WYNAJĘCIA, Sybiraków, tel. 218-14-06

KUPIĘ MIESZKANIE do 50m², I lub II piętro w Łomży, 278-57-07

SPRZEDAM M-5, II piętro, 0-502-511-618

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum, 216-39-42

SPRZEDAM M-4, ul. Księcia Janusza 4, 0-608-406-402

STANCJA CHŁOPCOM, 2167-326

SPRZEDAM MIESZKANIE 53m², I piętro, nowe budownictwo, 1650 zł za m², tel. 0-502-933-621

3483

f-3500-o

F-3504

f-3497

f-3513

f-3523

f-3524-o

f-3526

RODZINA SZUKA M-4 w okolicach szkoły Nr 9, 0-606-787-798

KUPIĘ MAGAZYN ok. 150m², 0-608-403-678

STANCJA dla pań, 47-302-87, 47-302-21

KUPIĘ DOM w Łomży, tel. 603 772 947.

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 2190-520.

DO WYNAJĘCIA lokale w ciągu handlowym, tel. 2163-179, 8.00-15.00.

DO WYNAJCIA M-3 UMEBLO-WANE, (086) 217-61-90.

SPRZEDAM MIESZKANIE centrum (38 M2), 216-48-48.

DO WYNAJĘCIA pokój, 21830512.

PILNIE DOM w surowym stanie w Kisiołkach, 215-76-28.

WYNAJME LOKAL, Broniewskiego 12 (086) 215-35-05.

M-3 OSOBIE samotnej, 2160-517.

LOKAL 131 m2, Mazowiecka, tel. 2180-424.

SPRZEDAM LOKAĹ 26 m2, tel. 216-50-10.

SPRZEDAM GARAŻ Krzywe Koło, 216-28-60; 0603-238-563.

STANCJA, 2185-070.

3451

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 218-50-70.

f-3532

f-3536

f-3546

3554

3560

WYNAJMĘ MIESZKANIE osobom samotnym, 2150-054; 0608-089-252.

WYNAJMĘ MIESZKANIE dla osoby samotnej, 216-71-33.

STANCJA, 218-37-38.

DO WYNAJĘCIA 50 m2 na biuro, gabinet, usługi, tel. 0503-163-613.

DO WYNAJĘCIA M-1, 0-694-389-244

DOM - CENTRUM Łomży sprzedam, 473-06-95

MAGAZYNY 380m² na działce 2600m² w środku Łomży, tel. 0-608-520-156, 0-608-520-055

SPRZEDAM KIOSK typu "SHANTA" z lokalizacją przy dworcu PKS w Łomży, 0-602-73-80-82

STANCJE, 0-502-725-146

SPRZEDAM plac ponad 5000m², budynek mieszkalny 40m², gospodarczy 50m², możliwość wykopania stawów, 0-600-563-019

Hala $250m^2$ – dobra lokalizacja, tel. 216-24-64, 2160-164

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRA-WA, ksero – "Opoka", 216-48-39

WYPOŻYCZALNIA SAMO-CHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17, 2180-001.

BALUSTRADY BALKONOWE

z tralek profesjonalnie wykonam, tel. (029) 769-01-91, 0-602-177-449

2291-0

USŁUGI BLACHARSKO-dekarskie, wys. faktury VAT, tel. 0-601-153-568

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym, (086)2189-859, 0-504-101-766

KRYCIE DACHÓW, materiały na dach, 218-58-93, 0-504-866-351

USŁUGI REMONTOWO-WY-KOŃCZENIOWE mieszkań, 0-504-718-743

3006-00

NAPRAWA AGD, 2190-333

3029-00

3234-00

PODŁOGI: - układanie, - cyklinowanie, - renowacje, 0-607-323-887

CZYSZCZENIE DYWANÓW i tapicerek, 0-691-699-591

TYNKI, GLAZURA, 4742-447

CYKLINOWANIE, UKŁADA-NIE, (029)76-67-419

USŁUGI KOPARKĄ i samocho-

dem ciężarowym, (086)219-26-46, 0-601-59-59-02

503-795-381

MYJNIA – Legionów, czyszczenie dywanów, 2188-030

DOCIEPLANIE, 215-04-04, 0-503-093-416

KRYCIE DACHÓW, 219-25-30

ANTENY – SOLIDNIE, Ksepka, Łomża, 216-34-38

SPRZĄTANIE, PRASOWANIE w Łomży, 2172-580

3409-00

USŁUGI KOPARKĄ kołową K-406, wykopy i odmulanie rowów, 0-608-348-478

3416

REMONTOWO-BUDOWLANE wykończenia z zewnątrz i we-

HIPOTECZNY w CHF, USD, EUR, PLN

Bez prowizji i opłat
POŻYCZKA GOTÓWKOWA
BEZ PORĘCZYCIELI

NIERUCHOMOSCI "TYTAN" 18-400 ŁOMŻA ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26 0-604 05 10 82 0-604 22 76 58

• Atrakcyjne M-4 III piętro do zamieszkania 77.000 zł

f. 3274

HHusqvarna

PILARKI, KOSIARKI,
WYKASZARKI,
NOŻYCE DO ŻYWOPŁOTU
SPALINOWE I ELEKTRYCZNE
ORAZ INNY SPRZĘT
LEŚNY I OGRODNICZY

AGREGATY PRĄDOTWORCZE,
ELEKTRONARZĘDZIA FIRMY
"BOSCH"
CZĘŚCI ZAMIENNE
ORAZ SERWIS
Łomża, ul. Nowogrodzka 60

Tel. 216-69-10 **ZAPRASZAMY!**

f. 3488

wnatrz c.o., hydraulika, elektryka, 0-607-50-83-78

DOCIEPLANIE BUDYNKOW, 215-34-54

TANIO – szpachlowanie, malowanie, panele, 218-37-65, 0-601-

REMONTY od A do Z, 218-47-45, 0-696-103-977

PBD "MAKBUD" zleci ułożenie bruku, tel. (086)218-03-61, 218-55-55

3490

3514-0

3556

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych:

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

ZAMBRÓW, ul. Kościuszki 19, tel. (0-86) 271-30-81

KRYCIE DACHÓW, tel. 2160-

SZYBKIE KREDYTY bez porę-

czycieli, 473-07-04

REMONTY BUDOWLANE, 215-00-06

DOCIEPLANIE BUDYNKOW, (086) 473-89-81

KONSERWACJA PODWOZI, 216-22-19

SZPACHLOWANIE, MALOWA-NIE, cyklinowanie, 2150-119

VIDEOFILMOWANIE, 217-92-

BRYCZKA DO ŚLUBU. Przejażdżki, biesiada, ognisko, tel. 279-10-21

TRANSPORT

HANNOVER - każda niedziela, 215-76-17, 0-606-146-917 3079-о

NIEMCY BUSEM – każda sobota, 217-62-15, 0-608-778-708

"MISTRAL" – MIKROBUSY 8-17 osób, 217-90-48.

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, 216-93-98, 0-603-534-666

BELGIA, NIEMCY, Holandia, (086)218-53-89, 0-603-396-731

BUSEM kraj – zagranica, 218-34-58, 0-604-621-841

HANNOVER - BREMEN oko-

DO WIEDNIA – miejsca, 215-

HANNOWER BRENEM – każda sobota, 215-76-25, 0608 611 628.

HANNOVER – BREMEN (oko-

HANNOVER, okolice, niedziele, (086)473-62-50, 0-602-289-

ZWROT PODATKU z pracy -Niemcy, Europa Zachodnia, tel. (071)385-20-18

HQV 240R

HQV 323R

od 22.04.2003

do 21.06.2003

- 200 PLN TANIEJ

- 110 PLN TANIEU

Husqvarna

PRACA

f-2337-o

3156-00

BELGIA: wtorek – sobota, sprinter, DVD, klima, (085)6635-624, 0-602-697-881

3313-о

lice, 2180-913, 0-602-609-003 3388-00

75-35 3405-00

f-3048-o

lice), (086)216-04-95, 0-506-820-844

BUSEM NIEDROGO, 218-30-88, 0-608-576-544

KOSMETYKI – możesz dorobić, 2184-198

ZATRUDNIĘ SPAWACZA, 0-606-416-991

2821-o

3143-0

PRZYJMĘ UCZENNICĘ (fryzjerstwo), 4731-036

FIRMA HANDLOWA zatrudni młode osoby do promocji i reklamy oraz ekspedientki do 25 roku życia, tel. (086)216-94-71

MYJNIA ZATRUDNI, 2188-030

"HERMAR" Sp. z o.o. zatrudni hostessy. Oferujemy: samochód, atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 0-693-439-582

PRZYJME DOBRĄ fryzjerkę – dobre zarobki, tel. 218-51-84

PRZYJMĘ PRACOWNICĘ do sklepu spożywczego do 30 lat, 0-603-165-231

FRYZJERKE, (086)219-82-53

HANDLOWCA zatrudnię, wymóg samochód osobowy, (029)746-82-88

FIRMA ZATRUDNI akwizytora, 0-606-66-67-99

FIRMA ZATRUDNI krawcowe, 0-606-666-799

ODKRYJ PRZYJEMNOSC zarabianie pieniędzy z Oriflame! Obniżka wpisowego!, (086)218-64-11

ZATRUDNIĘ – sprzątanie, pielenie – UMOWA, 0-602-30-78-

ZATRUDNIĘ TYNKARZA gipsowego, 0-604-065-175 3492-0

POTRZEBNA OPIEKUNKA dla starszej pani, 216-65-74

ZATRUDNIĘ SPRZEDAWCĘ "DEMART", Łomża, ul. Sikorskeigo 219, tel. 216-93-03

NAUKA

PRYWATNA SZKOŁA MU-ZYCZNA, (086)218-42-21, 0-608-646-754. Zapisy dzieci od 5 2892-00

WAKACJE W "EDUCO" – inten-

sywne kursy językowe: język angielski metodą Callana, język niemiecki, francuski, włoski metodą Dualną, ul. Polowa 22, tel. 216-22-24

3214-00

EGZAMIN WSTEPNY do Kolegium Języków Obcych – język angielski 26.VI.2003 r. tel/fax (086)216-93-91

WAKACYJNE KURSY języka angielskiego metodą Callana, Łomża: 216-93-91; Zambrów: 475-02-78

ZAGRANICZNE KURSY JĘZY-KOWE, (086)216-93-91

3555

ZWIERZĘTA

OWCZARKI NIEMIECKIE: suka 18-miesięcy, szczenięta 6-tygodniowe, 2188-254, 0-602-747-

3343-00

SZCZENIĘTA BEAGLE, tel. 0-694-630-576

3362-о

LABRADORY, 0-504-074-953 3407-0

SPRZEDAM BERNARDYNA 2miesięcznego, 2191-184 3498

SPRZEDAM SZCZENIĘTA Rottwailera, (086)216-91-44

INNE

WYJAZDY USA, 0-507-34-34-00

ROLETY, MARKIZY, moskitiery. "Wojan" – Łomża, ul. Kopernika 21, 216-45-26, 0-604-221-092

WYNAJME OBORE, łakę na hodowlę koni blisko Zambrowa, 271-39-96

KOLONIE W BESKIDACH, wyjazd do Pragi, tel. 216-89-34, 0-608-707-778

ZBIERAM NA SAMOCHÓD ludzie pomóżcie: PKO/ Białystok 56-10201332-200190126

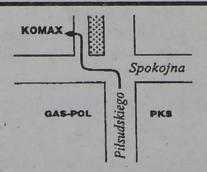
WESELA – wynajem lokalu (klimatyzacja), 218-44-30

3519

HURTOWNIA SWIAT GLAZURY

OFERUJE:

- duży wybór glazury, terakoty i gresów z najlepszych fabryk polskich, hiszpańskich i włoskich
- ekspozycje łazienkowe na trzech poziomach OFERTA SPECJALNA:
- najwiekszy wybór tanich płytek do dojowni mleka



FACHOWE DORADZTWO RATY — DOWÓZ Łomża, ul. Spokojna 190a

tel. 218-03-78 0-600-824-256







LomZa

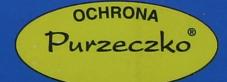
15 czerwca od 14⁰⁰
Amfiteatr Miejski przy ul. Zjazd, wstęp wolny

Honorowy Patronat: Prezydent Miasta Łomży

Gwiazda: Tollows Collows Collo

SPONSOR STRATEGICZNY





WSpółczesna

SPONSOR GENERALNY





- doskonała izolacja akustyczna 🌑 doskonała izolacja termiczna
- bezpieczne, eleganckie o szeroka gama kolorów i kształtów

Dodatkowo: - PVC Plustec bezołowiowe - PVC Spectus 4 komorowe - Konstrukcje aluminiowe - Parapety zew., wew.

SKŁAD FABRYCZNY

Łomża Al.Piłsudskiego 70

tel.086/215 66 81

BIURA HANDLOWE

Łomża Al.Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94 Al.Legionów 42 tel.086/ 218 93 63 ul. Sobieskiego 4 tel.086/ 278 40 20 Wysokie Maz. ul. Mystkowska 1 tel.086/ 275 00 89 Siemiatycze ul. Grodzińska 2 tel.085/655 53 59 Stawiski Pl.Wolności 12 tel.086/474 30 81 Szczuczyn Pl.1000-lecia 12 tel.086/ 272 58 35 Zambrów ul.Mazowiecka 2 tel.086/271 34 51

Promocfe

Lepszej oferty nie znajdziesz!

VW Touran - kiedy w Poisce? Andrzej: Chciałbym się dowiedzieć, na kiedy w Polsce zapłanowano premierę nowego 7-osobowego Volkswagena Tourana? Deoler VW: Zapraszamy do salonu na Drzwi Otwarte w dniach 14-15 czerwca. Zachęcamy do wzięcia udziału w konkursie: zwycięzca wraz z rodziną wyjedzie... w wymarzoną podróż po Europiel Toyran

Touran. Więcej niż rodzinny.

wszystko ...

ul. Zjazd 2

tel. 216 56 47



Autoryzowany dealer VW

Sieńko i Syn, 15-168 Białystok, ul. Wysockiego 65, tel. (085) 664 41 14, fax (085) 664 41 26

Szkło i lustra

REKLAMA

Lato z Ewa-Dorą

MARKET EWA-DORA

Łomża, ul. Dworna 27, tel. 216-41-39

Promocyjne ceny na towary: — woda "Zywiecki kryształ" 1,5

— 0,91 zł/szt. — kawa "Prima Rumba" 100 g — 1,07 zł/szt. — bomboniera "Słodkie Życzenia" 111 g — 5,21 zł/szt.

— konserwa kanapkowa 300 g - 2,08 zł/szt. - 0,73 zł/szt.

— "Winiary" zupa "Szybka porcja" — "Amino" zupa rosół z kury

— mleko 1 l napoje FKZ 1,5 l

galaretka "Gellwe" Zapraszamy na zakupy! PROMOCJA W RESTAURACJI "STAROPOLSKIEJ"

Promocyjny obiad firmowy — placki ziemniaczane — 2,50 zł



Centrum Mięsno-Wędliniarskie w Łomży ul. Poznańska 36 B tel. 216-97-27; 216-97-28

Zapewniamy kompleksową obsługę sklepów detalicznych w zakresie produktów spożywczych • tłuszczy i nabiału • wędlin i mięsa

- 0,94 zł/szt.

— 1,20 zł/szt.

— 0,88 zł/szt.

— 0,88 zł/szt.

W codziennej sprzedaży

szeroka gama artykułów spożywczych w rewelacyjnych cenach:

olej popularny 11 ZPT 2,94 7% 3,15

paprykarz szczeciński 310 g EURA 1,05 7% 1,12

cappuccino struna 130 g MOKATE 1,95 7% 2,09 do 15.06. 2003 r.

NABIAŁ I TŁUSZCZE w bardzo atrakcyjnych cenach:

świeże mięso wieprzowe

REKLAMA

- codziennie świeży drób w dobrej cenie
- · wędliny w pełnym asortymencie

Zapraszamy na zakupy do hurtowni CMW pn.-pt. 4.00-18.00, w sobotę 4.00-14.00

Zamówienia realizujemy również przez telefon, zapewniając dowóz do klienta

Dbamy o dobrą jakość i niską cenę produktów Nasi klienci mogą liczyć na profesjonalną i życzliwą obsługę, a także na udział w licznych promocjach i w zyskach z premiowanych zakupów



NOWIK